

P. Jaroszewicz na akademii w Warszawie

Od uruchomienia cukrowni Częstocice, która dała początek przemysłowej produkcji cukru w naszym kraju, mija 150 lat. Z tej okazji odbyła się 12 bm. w Warszawie akademia, na którą przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Obecni byli zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski,

wicepremier — Longin Cegielski, przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu, Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego, produkujący plan tatorzy.

Polski przemysł cukrowniczy ma duże osiągnięcia i należy dziś do grupy szybko unowocześnianych gałęzi przetwórstwa rolnospożywczego. Cukrownictwo, zatrudniające obecnie kilkudziesięciotysięczną rzeszę pracowników, wielokrotnie w okresie powojennym zwiększyło produkcję cukru. W produkcji i spożyciu tego artykułu należymy do czołówek światowej. Polska jest również znana i cenionym eksporterem kompletnych cukrowni i specjalistycznych urządzeń dla tych zakładów. Za granicą pracuje ponad 40 cukrowni wybudowanych przez naszych specjalistów.

W czasie akademii głos zabrał P. Jaroszewicz. Przekazał on polskim cukrownikom serdeczne gratulacje i wyrazy uznania dla osiągnięć tego przemysłu.

W okresie powojennym nasze cukrownictwo wysunęło się na czołowe miejsce nie tylko w Europie, ale i w świecie. W tym czasie trzykrotnie wzrosła u nas powierzchnia uprawy buków, a o połowę podwyższono plony tej rośliny. Dzięki przesłaniu 3,5-krotnemu wzrostowi produkcji cukru spożycie tego artykułu wyniosło w 1975 r. około 43 kg na jednego mieszkańca. Rozwój przemysłu cukrowniczego — podkreślił premier — miał też istotny wpływ na ogólny wzrost kultury rolnej w naszym kraju.

Okres przyspieszonego rozwoju cukrownictwa w Polsce przypada po roku 1970. W tym czasie utrzymywała się również korzystna koniunktura, na cukier na rynkach zagranicznych.

Nawiązując do osiągnięć cukrownictwa Piotr Jaroszewicz przypomniał, że w okresie 1971—75 przeznaczaliśmy na jego rozbudowę wyższe nakłady niż w całym poprzednim 20-leciu. Jeszcze większe nakłady — stwierdził P. Jaroszewicz — przeznaczamy na inwestycje przemysłu cukrowniczego w bieżącym 5-leciu.

Na zakończenie premier wyraził przekonanie, że polscy cukrownicy dołożą starań, aby pomyślnie wykonać i przekroczyć zadania postawione przed kompleksem żywnościowym, a tym samym i cukrownictwem, w uchwałach VII Zjazdu partii i XV Plenum KC PZPR.

Podczas uroczystości Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego przekazany został sztandar ufundowany przez pracowników tej gałęzi gospodarki, a grupa najbardziej zasłużonych pracowników przemysłu cukrowniczego udekorowana została odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa. (PAP)

na. Agencja Reutera pisze, że kilku zamachowców zginęło od wybuchu granatów. Wcześniej podawano, że tylko 1 osoba została zabita a 37 zostało rannych. Korespondent agencji UPI w Nairobi, po wzięciu się na informację osób, które przybyły z Ugandy, wymienia co najmniej 10 śmiertelnych ofiar zamachu. Jak wiadomo, prezydent Amin wyszedł cało z operacji. Zamach dokonano w piątek.

Kolejna dewaluacja peso

Z Chile donoszą, że Bank Centralny tego kraju ogłosił w niedzielę 16 dewaluację peso w tym roku.

Śmiertelne ofiary pożaru

We wczesnych godzinach porannych w jednym z paryskich hoteli wybuchł groźny pożar, który spowodował dwie ofiary śmiertelne. Dwie osoby są ciężko poparzone.

Po próbie zamachu w Ugandzie

Agencje prasowe podają sprzeczne informacje co do liczby ofiar śmiertelnych nieudanego zamachu na prezydenta Ugandy — I. Ami-

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 134 (10 006)

Poznań, poniedziałek 14 czerwca 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Podpisane dokumenty dobrze służyć będą obydwu narodom i całej Europie

Edward Gierek zakończył wizytę oficjalną w RFN

Rozmowy w Bremie • Zwiedzanie portu „Weser“

12 bm. zakończył oficjalną wizytę w Republice Federalnej Niemiec I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek z małżonką

Po wizytach w Hamburgu, Kolonii, Bonn, w ośrodku górniczym Moers, Duesseldorfie, Nadrenii-Palatynacie, po spotkaniu z prezydentem RFN — Walterem Scheelem, wielogod-

zinnych rozmowach z kanclerzem federalnym Helmutem Schmidtem, wicekanclerzem Hansem-Dietrichem Genscherem, czołowymi osobistościami życia politycznego i gospodar-

czego RFN, których efektem stały się ważne postanowienia i umowy sprzyjające pogłębieniu procesu normalizacji i zacieśnieniu współpracy gospodarczej pomiędzy Polską i RFN — ostatni, piąty dzień swej wizyty w RFN I sekretarz KC PZPR spędził w Bremie — mieście na prawach kraju w systemie federalnym RFN.

Program tego dnia wypełniły rozmowy z gospodarzami miasta oraz zwiedzanie stoczni „Weser“, połączone ze spotkaniem z przedstawicielem załogi tego wielkiego zakładu.

Sprawozdawcy PAP piszą:

Brema jest jednym z głównych ośrodków gospodarczych RFN. Tu też jest port należący do dziesiątki największych portów świata. Rocznie zawija do niego blisko 13 000 statków z 70 krajów. Szczególną rolę odgrywa tu najnowszy system transportu kontenerowego. Tu również rozwinięty jest przemysł lotniczy, skupiony w zakładach VFW Fokker i związany z nim spółce Erno, specjalizujące się m. in. w technice kosmicznej.

Licząca ponad 700 000 mieszkańców Brema jest jednym z ważnych bastionów partii SPD. Ważna ona także dla przemysłu normalizacji stosunków między RFN i Polską.

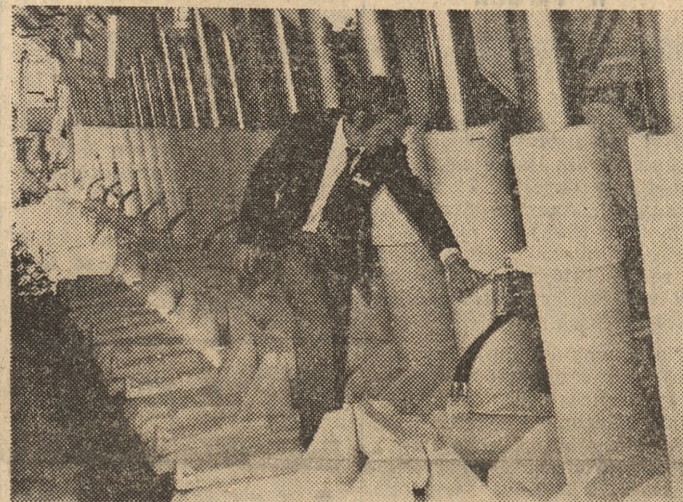
Miasto to łączy też wieloletnie kontakty z Polską. Jednym z dowodów tych powiązań jest podpisana w br. umowa o współpracy między Bremą a Gdańskiem. Gdańsk jest jedynym miastem zagranicznym, z którym Brema ma umowę o współpracy. Brema jest też krajem RFN, w którym konsekwentnie realizuje się już wspólne zalecenia w sprawie rewizji podręczników szkolnych. W szkołach średnich Bremy język polski wprowadzony został jako jeden z języków obcych, w tym również jako przedmiot maturalny.

Ostatni dzień pobytu w RFN rozpoczął się od wizyty Edwarda Gierki w ratuszu w Bremie i rozmów z prezydentem senatu — burmistrzem Hansem Koschnickiem.

W toku spotkania omówiono pomyślnie rozwijającą się współpracę między Bremą a Gdańskiem oraz udział Bremy, jako kraju federalnego, jak również działających tu orga-

nienniki do ogrzewania namiotów, łóżka i fotele turystyczne, łodzie motorowe, żagłówki i łodzie pneumatyczne.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: obudowa osłona KOMAG-II. CAF — fot. — Szyperko

Największy — ze Związkiem Radzieckim

Kolejne kontrakty polskich central handlowych

W niedzielę 13 bm. na Międzynarodowych Targach Poznańskich przedstawiciele Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” podpisali z radzieckim przedsiębiorstwem „Techmaszimport” największy z dotychczas zawartych na MTP — kontrakt eksportowy na dostawę do ZSRR do 1978 r. trzech, dużych fabryk kwasu siarkowego o zdolności produkcyjnej każda po 500 tysięcy ton rocznie. Wartość kontraktu — wynosi 250 mln zł dew. Generalnym dostawcą urządzeń tych fabryk będą zakłady urządzeń przemysłowych w Nysie. Zakontraktowane przez stronę radziecką fabryki zbudowane zostaną w miejscowości Jefremowo (RFSRR), Kochtto-Jarwe (Estońska SRR) i Uwarowo (Baskirska Autonomiczna RR).

Przypomnijmy, że zjednoczenie „Chemak”, które jest głównym dostawcą „Polimex-Cekop” sprzedawało dotąd za pośrednictwem tej centrali 44 fabryki kwasu siarkowego w tym 25 do ZSRR, nie licząc ostatnio podpisanego kontraktu.

Miniona sobota i niedziela były tymi dniami w których 48 MTP odwiedziło najwięcej wycieczek i turystów indywidualnych z kraju i z zagranicy. Do wczoraj targi odwiedziło około 400 000 osób, w tym 10 000 gości zagranicznych. Dla handlowców niedzielę nie była dniem odpoczynku. W tym dniu polskie centraly handlu zagranicznego zawarły kilkanaście dalszych kontraktów.

SPRZĘT SPORTOWO-TURYSTYCZNY NAD MALTA

Właśnie podczas wczorajszych niedzielnych spacerów wielu poznaniaków odwiedziło ekspozycję polskiego sprzętu turystyczno-wypoczynkowego zorganizowaną na terenie 48 MTP nad Jeziorem Maltańskim. Tutaj najbardziej po dobać się mogą namioty, rakiety tenisowe, narty: zjazdowe, biegowe, skokowe i wodne. Pokazano tu ponadto kuchnię gazową i lampy, pro-

krótko

Bułgarski order dla A. Gromyki

Rada Państwa LRB nadała najwyższe odznaczenie bułgarskie — Order G. Dymitrowa radzieckiemu ministrowi spraw zagranicznych A. Gromycie za wybitne zasługi w umacnianiu i rozwijaniu braterskiej współpracy, sojuszu politycznego, wszechstronnych stosunków między Bułgarią i Związkiem Radzieckim.

H. Asad przybędzie do Rumunii

Prezydent Syrii gen. H. Asad złoży 20 i 21 czerwca br. oficjalną wizytę w Rumunii. Komunikat tej treści ogłoszono w sobotę wieczorem w Damaszku.

O. Fischer na Węgrzech

Na zakończenie 3-dniowej wizyty na Węgrzech ministra spraw zagranicznych NRD, O. Fischera,

opublikowano wspólny komunikat w którym stwierdza się, że uchwały ostatnich zjazdów SED i WSPR stworzyły szerokie możliwości dalszego rozwoju stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturalnych między NRD i Węgrami.

Fiasko rozmów ministrów EWG

Obiadującym w Luksemburgu ministrom spraw zagranicznych krajów Wspólnego Rynku nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie bezpośrednich wyborów do Europejskiego Parlamentu EWG. Postanowili oni przekazać to zagadnienie szefom swych rządów, którzy zbiorą się w Brukseli 12 lipca.

Opozycyjna organizacja

W Madrycie podano do wiadomości o powstaniu nowej organizacji opozycyjnej pod nazwą „Demokratyczny Sojusz Aragonii”. W jej skład wchodzi Partia Chrześcijańska-Demokratyczna Aragonii, Partia Lewicowych Demokratów Aragonii i Federacja Ludowo-Demokratyczna Aragonii.

Nowa nagroda dziennikarska

W Paryżu postanowiono utworzyć nową doroczną nagrodę za pracę dziennikarską agencyjnego. Będzie to nagroda im. B. Cabanesa, redaktora naczelnego francuskiej agencji prasowej AFP, który w ubiegłym roku został zabity w Paryżu w wyniku zamachu bombowego. Nie zdecydowano jeszcze w jakiej formie udzielana będzie nagroda, którą przyznawać będzie „Stowarzyszenie Przyjaciół Bernarda Cabanesa”. Pierwsza nagroda tego stowarzyszenia ma zostać przyznana w czerwcu 1977 roku.

S. Saccucci zatrzymany

Policia brytyjska zatrzymała wczoraj neofaszystowskiego parlamentarzystę włoskiego, S. Saccucci, którego poszukuje się we Włoszech za zamordowanie młodego komunistycznego działacza.

Po próbie zamachu w Ugandzie

Agencje prasowe podają sprzeczne informacje co do liczby ofiar śmiertelnych nieudanego zamachu na prezydenta Ugandy — I. Ami-

sport

Uznanie dla

rugbyistów Polonii

W minioną sobotę odbyło się spotkanie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady i wojewody poznańskiego — Stanisława Cozasia z drużyną i kierownictwem mistrzów Polski w rugby — MZKS Polonia Poznań. W spotkaniu uczestniczył również sekretarz KW PZPR Józef Świąt.

I Sekretarz KW pogratulował sukcesu zespołowi, w którym grają pracownicy trzech wielkich zakładów przemysłowych: Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, „Pometu” i HCP. Podkreślił, iż rozwój sportu w środowisku robotniczym śledzony jest ze szczególną uwagą, a ostatnie osiągnięcia reprezentantów naszego województwa szerokim rezonanssem odbijają się w całym społeczeństwie. Wyrazem uznania dla dobrej pracy i osiągnięć były wręczone podczas spotkania odznaki „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Otrzymał je: trener H. Król, kierownik sekcji S. Kozłowski, kierownik drużyny J. Wojewoda, kapitan zespołu M. Marcinkowski i czołowy zawodnik, reprezentant Polski — K. Olejniczak.

W imieniu ekipy Polonii po dziękował M. Marcinkowski, stwierdzając, że wyróżnienia, jakie stały się udziałem reprezentantów rugby bardzo pod-

Dokończenie na str. 6

Wysięg Dookoła Anglii

I. Brzeźny czwarty

Kolarz brytyjski Bill Nickson wygrał wysięg kolarski Dookoła Anglii „Milk Race”. Jani Brzeźny był czwarty, a Ryszard Szurkowski — piąty. Ostatni etap wysięgu wygrał Bernard Kręczyński (Polska). (PAP)

Rekord świata

W. Gierasimowej

Walentina Gierasimowa ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m podczas lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR, czasem — 1.56.6. Jest to wynik lepszy od poprzedniego rekordu świata, Bułgarki Zlatewej 1.48 sek. (PAP)

„Puchar Narodów“

dla jeźdźców RFN

W sobotę na odbywających się w Olsztynie międzynarodowych zawodach jeździeckich CSIO w Anglii przez przeszkodę, konkurs o „Puchar Narodów” — o nagrodę Prezesa Rady Ministrów PRL — Piotra Jaroszewicza wygrał jeździec RFN. Drugie miejsce zajął ex aequo Szwajcar i ZSRR, Polaka była trzecia. (PAP)

Po raz trzeci

F. Gimondi

Po raz trzeci Włoch Felice Gimondi wygrał kolarski wysięg dookoła Włoch. Tegoroczna impreza o długości 4.112 km miała 22 etapy i prowadziła z Catani do Mediolanu. 34-letni Gimondi pokonał 1.58.15 i wyprzedził o 19 sek. Belgę Johana Muynckera oraz swego rodaka Fausto Bertoglio o 49 sek. (PAP)

krótko

**NAGRODY IM.
K. PRUSZYŃSKIEGO**

Wczoraj w Krakowie wręczono doroczne nagrody Klubu Reportażu SDP — im. Ksawerego Pruszyńskiego, w 26 rocznicę śmierci pisarza. Tym razem laureatem został Aleksander Rowiński za publikacje zamieszczone na łamach tygodnika „Kultura” w 1975 r. Na grodzie dla młodego reportera otrzymała Elżbieta Wikto ze „Słowa Ludu” w Kielcach.

**POPISY KAPEL
DUDZIARSKICH**

W parku Kaspzaka i na Starym Rynku w Poznaniu oraz w amfiteatrach w Nowym Tomyślu i Wroclawie koncertowały od piątku do niedzieli kilkanaście kapel dudziarskich z różnych zakątków kraju. Uczestniczyły one w pierwszych „Ogólnopolskich Konfrontacjach Kapel Dudziarskich — Poznań 76”. Inicjatywa ta okazała się udana — sama impreza była interesującym przeglądem zespołów uprawiających ten rodzaj muzyki ludowej, a wszystkie koncerty cieszyły się dużym zainteresowaniem. Największe uznanie wzbudziły występy kapel z Podhala, Śląska i Zbyszynia. (bop)

WOJEWÓDZKI ZŁOT ZHP

Przez trzy dni (od piątku do niedzieli) w Sierakowie Wlkp. gościł harcerze ze szkół rolniczych woj. poznańskiego. W tamtejszym Technikum Rybackim odbył się zlot drużyn harcerskich z tych szkół, zorganizowany przez Urząd Wojewódzki i Komendę Chorągwi ZHP w Poznaniu. Około pół tysiąca dziewcząt i chłopaków każdego dnia uczestniczyło w innym programie zajęć: z turystyki i sportu, z kultury i rekreacji oraz z harcerskiego stylu i fasonu. (bop)

E. Gierka zakończył wizytę w RFN

Dokończenie ze str. 1
nawiązała ona ostatnio kontakty z polskim „Centromorem”, który zakupuje tu niektóre elementy wyposażenia i oprzyrządowania dla polskich statków.

Pozdrawiając okłaskami przez linie zebranych stoczniovcw i sekretarz KC PZPR przywitał się z przewodniczącym Rady Zakładowej Stoczni, H. Boehrnsenem i z pozostałymi członkami rady. Boehrnsen, działacz SPD, antyfaszysta więziony w czasach hitlerowskich, przypominał tradycję ruchu robotniczego w stoczni, sięgającą 1919 r. Następnie członkowie rady zakładowej mówili o aktywnym udziale związkowców w realizowaniu porozumienia o współpracy z Gdańskiem. Zapewnili jednocześnie, że zaangażowani w to dzieło członkowie załogi będą nadal aktywni na polu pogłębiania współpracy z Polską, jak też tworzenia nowych, pozytywnych wartości w stosunkach między obu krajami. Podczas tego zaimprovizowanego spotkania członkowie Rady Zakładowej poinformowali I sekretarza o warunkach pracy w stoczni, o sprawach socjalnych załogi i o problemach produkcyjnych tego zakładu.

Serdecznie żegnany przez przedstawicieli kierownictwa i załogi, I sekretarz KC PZPR opuścił stocznice, udając się na lotnisko w Bremie.

Ostatnie minuty wizyty. I sekretarza KC PZPR pożegnał Hans Koschnick.

Przed wejściem na pokład samolotu E. Gierka złożył oświadczenie wobec licznie zgromadzonych na płycie lotniska dziennikarzy.

**WYPOWIEDZ E. GIERKA
PRZY ODLOCIE Z RFN**

Opuścił Bremę — powiedział E. Gierka — pragnę podkreślić wielkie znaczenie, jakie przywiązujemy do kończącej się mojej wizyty państwowej w Republice Federalnej Niemiec, do przeprowadzonych w czasie jej trwania rozmów i zawartych porozumień. Stanowią one ważki wkład w dzieło pełnej normalizacji oraz wszechstronnego rozwoju stosunków między naszymi państwami.

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane tylko miejscami przeświecało. Przelotne opady. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północy do 25 miejscami na południowym zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Kształtuje się nowa jakość stosunków Polska — RFN

Komunikat o wizycie E. Gierka w RFN

Na zaproszenie kanclerza Federalnego Republiki Federalnej Niemiec — Helmuta Schmidta, I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Gierka wraz z małżonką odwiedził w dniach od 8 do 12 czerwca 1976 roku Republikę Federalną Niemiec.

Podczas swego pobytu w Republice Federalnej Niemiec, I sekretarz KC PZPR odwiedził również kraje: Hamburg, Nadrenię Północną, Westfalię, Nadrenię — Palatynat i Bremę.

I sekretarz KC PZPR złożył wizytę prezydentowi Republiki Federalnej Niemiec — Walterowi Scheelowi.

I sekretarz KC PZPR prowadził z kanclerzem federalnym RFN — Helmutem Schmidtem rozmowy na temat dalszego rozwoju stosunków między PRL a RFN, jak również na tematy międzynarodowe interesujące obie strony.

Podczas wizyty I sekretarz KC PZPR spotkał się z kierowniczymi przedstawicielami partii politycznych, między innymi z przewodniczącym SPD — Willy Brandtem, przewodniczącym FDP — Hansem-Dietrichem Genscherem i przewodniczącym CDU — Helmutem Kohlem, jak i z kierowniczymi

przedstawicielami gospodarki i związków zawodowych.

I sekretarz KC PZPR spotkał się również z zarządem Niemieckiej Partii Komunistycznej na czele z jej przewodniczącym — Herbertem Miesem.

I sekretarz KC PZPR i kanclerz federalny RFN podpisali na zakończenie rozmów, w dniu 11 czerwca 1976 roku, wspólne oświadczenie o rozwoju stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Federalną Niemiec.

W tym samym dniu podpisane zostały między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rządem Republiki Federalnej Niemiec: umowa o współpracy kulturalnej oraz umowa o dalszym rozwoju współpracy w dziedzinie gospodarczej.

Obie strony oceniły wizytę I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, jako wydarzenie o historycznym znaczeniu w stosunkach między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Federalną Niemiec, które, zdaniem obu stron, odzwierciedla pomyślny przebieg procesu normalizacji.

Obie strony wyraziły swe głębokie zadowolenie z otwartej i przyjaznej atmosfery oraz pozytywnych wyników wizyty.

Odlatując z Republiki Federalnej Niemiec — powiedział na zakończenie E. Gierka — z przeświadczeniem, że stworzone dobre podstawy wypełniać będziemy wspólnie treściami i dokonaniemi pozwalającymi szybko osiągnąć cel, który wytyczyliśmy.

O godz. 13.15 samolot specjalny wiozący Edwarda Gierka, jego małżonkę oraz pozostałe osoby polskie wzblił się z pasa startowego lotniska w Bremie, biorąc kurs na Warszawę.

Do granicy państwowej Republiki Federalnej Niemiec samolotowi wiozącemu I sekretarza KC PZPR towarzyszyła honorowa eskorta myśliwców lotnictwa wojskowego RFN.

W sobotę, w godzinach przedpołudniowych małżonka I sekretarza KC PZPR — Stanisława Gierka w towarzysztwie małżonki prezydenta sena i burmistrza miasta Breme pani Koschnick, zwiedziła fabrykę Brema oraz fabrykę wyrobów ze srebra. (PAP)

Porażka G. Forda w stanie Missouri

Prezydent Ford poniósł poważną porażkę w stanie Missouri, gdzie jego rywal, były gubernator Kalifornii — Ronald Reagan odniósł zwycięstwo, zapewniając sobie głosy większości delegatów tego stanu na konwencję republikańską, która nominuje kandydata na prezydenta. W stanie tym nie przeprowadza się wyborów wstępnych.

W końcu ub. miesiąca we wstępnym głosowaniu 12 delegatów stanu Missouri wypowiedziało się za Reaganem, 15 za Fordem, 3 było niezdecydowanych. Wyniki ogłoszone w sobotę wieczór wskazują jednak, że stan Missouri przeszedł do obozu Reagana. Obecnie 30 delegatów wypowiedziało się za Reaganem, 16 za Fordem, 3 za innymi kandydatami.

Po rezultatach ogłoszonych w sobotę w stanie Missouri, Ford dysponuje głosami 960 delegatów, Reagan głosami 886 delegatów na konwencji Partii Republikańskiej. 260 delegatów nie wypowiedziało się jeszcze. (PAP)

Rozmowy, które były prowadzone w duchu wzajemnego zrozumienia i zaufania, uważają one za owocne i pozytywne, i oczekują od nich nowych decydujących impulsów dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków.

W tej wizycie I sekretarza KC PZPR widzą one symbol uwiecznionych sukcesem starań obu stron o przezwyciężenie tego, co dzieliło oba narody i symbol tworzenia nowej jakości stosunków między Polską i Republiką Federalną Niemiec. Obie strony stwierdziły z przekonaniem, że polityka mająca na celu rozwój współpracy między ich państwami i narodami służy jednocześnie umocnieniu pokoju w Europie.

I sekretarz KC PZPR zaprosił kanclerza federalnego RFN — Helmuta Schmidta do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z podziękowaniem. (PAP)

Prezydent Francji na uroczystościach w Verdun

Wczoraj przed południem prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing udał się helikopterem do Verdun by wziąć udział w uroczystościach 60 rocznicy walk, jakie miały tu miejsce w okresie I wojny światowej. Agencje przypominają, że w trwającej prawie 11 miesięcy bitwie pod Verdun w roku 1916, zginęło ponad 600 000 żołnierzy francuskich i niemieckich.

Na dawnym polu bitwy zebrało się około 6 000 weteranów francuskich. Przybyły także delegacje z innych krajów, które brały udział w I wojnie światowej. Prezydent Giscard d'Estaing wygłosił przemówienie do zgromadzonych byłych żołnierzy i przyjął paradę wojskową. (PAP)

Zmarł E. Ołubek

W sobotę, 12 bm., zmarł wieloletni i zasłużony działacz partyjny, zastępca członka Komitetu Centralnego PZPR — Eugeniusz Ołubek.

Zmarły pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji partyjnych, a ostatnio był kierownikiem Wydziału Ogólnego KC PZPR. Za działalność społeczno-polityczną i zawodową był odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi. (PAP)

Wytwórnia rur ciśnieniowych powstaje w Ostrowie

Zgodnie z harmonogramem przebiegają prace przy budowie wytwórni rur ciśnieniowych w Ostrowie Wielkopolskim. Generalnym wykonawcą tej nowej inwestycji jest Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Obecnie, po ukończeniu zaplecza magazynowego prace brygad budowlanych koncentrują się przy innych obiektach towarzyszących oraz na stawianiu głównej hali produkcyjnej. Równocześnie przygotowuje się front robót dla wy specjalizowanych podwykonawców. Ponadto Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne z Ostrowa prowadzi roboty inżynierskie i układa prze wody kanalizacyjne.

Wszystkie dotychczasowe prace przebiegają sprawnie dzięki dużemu zaangażowaniu

W Bejrucie nadal atmosfera niepokoju

Porozumienie w sprawie przerwania walk w Libanie

Jak poinformowały Radio Damaszek i libijska agencja prasowa ARNA, w wyniku negocjacji prowadzonych w Bejrucie przez premiera Libii Dżalludę, osiągnięto w sobotę porozumienie w sprawie przerwania walk między oddziałami organizacji palestyńskiej „Sajka” i jednostkami syryjskimi, a siłami lewicy palestyńsko-libańskiej.

Agencje podały również informację, że na kilka godzin przed opublikowaniem wiadomości o zawarciu tego porozumienia, oddziały prosyryjskiej organizacji palestyńskiej „Sajka” zniszczyły w nocy z piątku na sobotę trwającą od poniedziałku blokadę zachodniej części Bejrutu, która kontrolowana jest przez siły lewicy palestyńsko-libańskiej. Zaczęły również napływać wiadomości o stopniowym wycofywaniu się oddziałów „Sajki” i syryjskich jednostek wojskowych z rejonu portu lotniczego i południowej części miasta.

Wiadomość o zawarciu porozumienia w sprawie rozpoczęcia wycofywania wojsk syryjskich z Libanu została potwierdzona przez kierownictwo organizacji palestyńskiej „Fatach”, które poinformowało, że wycofanie tych wojsk nastąpi w ciągu 10 dni i odbędzie się w dwóch etapach. W pierwszym oddziały syryjskie mają się wycofać z rejonu w pobliżu Bejrutu, portu Sajda, położonego około 30 km na południe od Bejrutu, północnego portu Tripoli oraz z rejonów górskich na wschód od Bejrutu. W drugim etapie wojska syryjskie mają wycofać się z doliny Bekaa w środkowym Libanie i rejonu Akar na północ kraju. Wycofujące się oddziały syryjskie mają być zastępowane przez połączone siły arabskie, powołane przez Ligę Arabską.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad, który wraz z trzyosobową delegacją wojskową przebywa obec-

Telefony DONOSZA

● Od zżarcia w instalacji elektrycznej wybuchł pożar w fermie lisów Bronisława D. w Krotoszy nie (woj. kaliskie). Ogień strawił kilka drewnianych klatek i 78 lisów. Straty — około 20 000 zł.

● Kierujący autobusem „San”, 32-letni Czesław Sz. na łuku drogi w Sierczynie (woj. konińskie) wpadł na stojący przy drodze mur spalonego domu. W szpitalu w Stupcy nie udało się uratować mu życia; pasażer przebywał tam z ciężkimi obrażeniami.

● Pożar budynków inwentarskich w zagrodzie Leonarda Z. w Zarowie w tym samym województwie, spowodował straty około 40 000 zł.

● Śmiertelny wypadek wydarzył się w Poniecu (woj. leszczyński), gdzie 15-letni Jacek M. wyjechał nagle z podwórka rowem na ulicę, wprost pod nadjeżdżający motocykl. (bop)

Kolejne kontrakty polskich central

Dokończenie ze str. 1

ne. Można także obejrzeć drewniane domki turystyczne. Wyróżnia się wśród nich „daczka” drewniana o powierzchni 25 m kw., składająca się z dwóch pokoi, kuchni i werandki. Jej producentem są warszawskie zakłady „Stadbud”.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W PALACU KULTURY

W tym roku spółdzielczość pracy wystawia swoje wyroby w Pałacu Kultury. W kolekcji wyrobów spółdzielczości należącej do Wydziału Kultury i Sztuki, wyeksponowano galerię sklepową oraz zabawki. Duże zainteresowanie zwiędzających widać też pomyślowo zaaranżowaną ekspozycję świec. Duży dział na nowia stoiska z artykułami chemicznymi, kosmetyki, narzędzia ogrodnicze i sprzęt gospodarstwa domowego. Udana jest kolekcja dzieciarska i odzieżowa. Wystawa jednego z tradycyjnych towarów spółdzielczości — wikliny — znanej i cenionej przez licznych odbiorców zagranicznych zorganizowano w Krzyżownikach nad Jeziorem Kierskim.

Z kolei w pawilonie 15 na terenie MTP czwona jest między narodowa wystawa spółdzielczości pracy zorganizowana przez agencję ONZ do Spraw Przemysłowych i Handlu, Centrum Promocji Spółdzielczości Pracy przy CISP. Prezentowane są tutaj wyroby takich państw jak: Egipt, Ekwador, Honduras, Indonezja, Iran, Kenia, Kolumbia, Peru i Sri Lanka. W tej ekspozycji dominują wyroby pamiątkarskie oraz rzemiosłnicze.

NA PRZYKŁAD „UNITRA”

Jedną z polskich central handlu zagranicznego, które na 48 MTP przejawiają największą aktywność handlową jest „Unitra”. Centrala ta za warła dotychczas kontrakty wartości ponad 100 mln zł dew. M. in. do NRD sprzedano żarówki fotograficzne, mikrofony i słuchawki, magnetyfony, radia samochodowe typu „Safari”. Zawarto również kontrakty importowe na dostawę z krajów kapitalistycznych części zamiennych do urządzeń elektronicznych oraz podzespołów elektronicznych.

za pośrednictwem „Bumaru” sprzedaliśmy przyciski i ładowarki, a kupiliśmy z NRD i Czechosłowacji koparki i ładowarki. „Polmot” na przykład sprzątał na Węgrzech samochody „Żuk” i zakupił melbrowozy. Handlowcy z „Ciechu” wyeksportowali natomiast kwas siarkowy, farmaceutyki do Rumunii i na Węgry. „Coonexim” zawarł z NRD umowę na eksport konfekcji. Za pośrednictwem „Varexim” zakupiliśmy partię poszukiwanych austriackich opraw okularowych.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj MPT zwiedził kierownik Wydziału Pracy Ideo wo-Wychowawczej KC PZPR Wiesław Klimczak. Przybył też: delegacja zagraniczna m. in. z Portugalii z sekretarzem stanu do spraw rybołówstwa Pedro Coelho i delegacją z Japonii, której przewodniczył prezes Japońskiego Stowarzyszenia Handlu z ZSR i europejskimi krajami socjalistycznymi Masahito Isano. W spotkaniu obchodzono na MTP dzień wystawców z Austrii, a wczoraj odbyło się w hotelu „Polonez” przyjęcie wydane przez wystawców z Lubeki (RFN). (map)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja pócna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRAŚA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Debata nad realizacją ubiegłorocznego planu i budżetu

Debata nad rządowym sprawozdaniem z wykonania ubiegłorocznego planu i budżetu toczyła się w kolejnych komisjach sejmowych.

Na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej podjęto, że w minionym 5-letnim okresie cała ludność kraju objęta została bezpłatną opieką lekarską. Dwukrotnie w stosunku do poprzedniej 5-letki wzrosły nakłady na budowę i wyposażenie obiektów służby zdrowia. O 19 700 wzrosła liczba łóżek szpitalnych, o 577 — wiejskich ośrodków zdrowia, przybyło 17 200 miejsc w żłobkach i 7 900 miejsc w domach pomocy społecznej. Mimo to w 1975 r. — podobnie jak w latach ubiegłych — nie został w pełni wykonany plan inwestycji.

Akcentując osiągnięcia w dziedzinie ochrony zdrowia obywateli, poprawę stanu sanitarnego miast i wsi, spadek zachorowań na wiele chorób, istotny postęp w walce z gruźlicą i chorobami wenerycznymi — posłowie skoncentrowali się w dyskusji na głównych bolączkach służby zdrowia: inwestycjach i sytuacji kadrowej, ilustrując te problemy konkretnymi przykładami z poszczególnych miast i regionów.

Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska stwierdziła, że w rezultacie trzeciego etapu reformy administracji umocniono jej ogniwa stopnia podsta- wowego, zwłaszcza gminy. Znacznie usprawniono załatwianie spraw obywateli, duże go postępu dokonano też w dziedzinie doskonalenia aparatu administracji terenowej; notuje się duży wzrost poziomu kwalifikacji kadr administracyjnych, choć istnieją tu dysproporcje między różnymi regionami. W dziedzinie ochrony środowiska osiągnięto zmniejszenie emisji pyłów do atmosfery, wybudowano w ubr. 148 oczyszczalni ścieków; nie realizowano jednak wszystkich planowanych w tej dziedzinie zamierzeń — co wskazuje na potrzebę podjęcia bardziej zdecydowanych działań, służących ochronie wód i powietrza atmosferycznego. Wiele uwagi poświęcili posłowie problemowi budownictwa mieszkaniowego. (PAP)

Poznańscy autorzy wśród laureatów konkursu

W czerwcowym wydaniu „Nowych Drog” — organu KC PZPR opublikowano wyniki konkursu na prace doktorskie i magisterskie poświęcone Związkowi Radzieckiemu oraz współpracy i przyjaźni polsko-radzieckiej. Organizatorami konkursu byli: Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR i redakcja „Nowych Drog” przy współudziale Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Wśród laureatów II edycji tego stałego konkursu, znaleźli się autorzy z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

W grupie prac doktorskich nagrodę I stopnia przyznano dr. Maciejowi Olejniczakowi za pracę pt. „Polsko-radzieckie stosunki w dziedzinie kultury w latach 1945—1972”, nagrodę II stopnia — dr. Antoniowi Markunasowi za pracę pt. „Film i przeżycia jako środki dydaktyczne w nauczaniu języka rosyjskiego na uniwersyteckich studiach rusycystycznych”, a nagrodę III stopnia — dr. Halinie Wiatr za pracę pt. „Rosyjska i radziecka proza dziecięca i młodzieżowa w oświeceniu krytyki polskiej lat 1945—1965”.

W grupie prac magisterskich nagrodę III stopnia uzyskał mgr Piotr Fast za „Radziecką prozę liryczną lat sześćdziesiątych”, a wyróżnienie — mgr Zofia Stankiewicz. Wybrane fragmenty prac nagrodzonych i wyróżnionych zostaną opublikowane w serii Państwowego Wydawnictwa Naukowego, zatytułowanej „PRL-ZSRR. Współpraca-Przyjaźń-Braterstwo”. (wos)

Uchwały KC KPZR

Komitet Centralny KPZR przyjął uchwałę „O zadaniach szkolenia partyjnego w świetle uchwał XXV Zjazdu KPZR”, w której podkreśla, że w obecnych warunkach szkolenie partyjne wymaga dalszego doskonalenia zgodnie z nakreślonymi przez XXV Zjazd zadaniami polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz działalności ideologicznej partii. Jak podkreśla się w uchwale, w Związku Radzieckim ponad 20 mln osób studiuje w ramach szkolenia partyjnego dzieła klasyków marksizmu-leninizmu i dokumenty KPZR, uczy się historii partii, ekonomii politycznej, filozofii, naukowego komunizmu, podstaw gospodarki i zarządzania.

Komitet Centralny KPZR przyjął również uchwałę o działalności ministerstwa budowy zakładów przemysłu ciężkiego ZSRR. (PAP)

Pierwsze korzyści powszechnego przeglądu gmin

Praca zespołów do spraw powszechnego przeglądu gmin przynosi duże korzyści i spotyka się z pełną aprobatą rolników. W większości gmin specjaliści wizytujący wsie i gospodarstwa zebrali już najważniejsze dane o gospodarce rolnej i leśnej, o stopniu wykorzystania gruntów, urządzeniach melioracyjnych, budynkach gospodarskich, sieci dróg itp.

Na tej podstawie opracowywane są zbiorcze informacje, w których dane statystyczne podbudowywane są propozycjami dotyczącymi poprawy gospodarki gminnej i wykorzystania rezerw. Idzie bowiem o skuteczne i natychmiastowe wezwanie w życie wniosków z przeglądu, który powinien przyczynić się do dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, lepszego niż dotychczas zagospodarowania gmin, usprawnienia pracy wiejskich instytucji i organizacji, poprawy warunków życia ludności wsi.

Specjaliści odwiedzający wsie i gospodarstwa często wskazują m. in. na możliwość znacznego zwiększenia produkcji poprzez wykonanie określonych zabiegów melioracyjnych. Np. w jednej z największych gmin woj. poznańskiego — Obornikach — należy na około 200 ha przeprowadzić prace melioracyjne, wyciąć krzewy itp. Zalecono również odwodnienie kompleksu łąk należących do rolniczych spółdzielni produkcyjnych Małachowo i Mszczyn; efektem będzie dodatkowo produkcja pasz zielonych. Natomiast areal upraw w gminie Kórnik powiększy się o 6,5 ha dzięki likwidacji zbędnych dróg. Nie jest to odosobniony przykład.

W woj. krakowskim opracowywane są wnioski z przeglądu i

Od 19 do 24 bm. w Warszawie

Europejskie Zgromadzenie Młodzieży i Studentów

19 bm. rozpocznie się w Warszawie Europejskie Zgromadzenie Młodzieży i Studentów. W kilkunastu obradach, które toczyć się będą pod hasłem: „O trwały pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny” weźmie udział około 1500 delegatów reprezentujących organizacje młodzieżowe i studenckie różnych orientacji ideologicznych i politycznych, światopoglądów i wyznań ze wszystkich stron naszego kontynentu. Zgromadzenie będzie największą z międzynarodowych imprez młodzieżowych organizowanych w naszym kraju od V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie w 1955 r., a jednocześnie najbardziej reprezentatywną i szeroką konferencją europejskich organizacji młodzieży i studentów w okresie po II wojnie światowej.

Głównym zadaniem tego spotkania jest określenie kierunków dalszych działań młodzieży pokolenia Europy na rzecz realizacji postanowień zawartych w dokumentach końcowych KBWE w Helsinkach. (PAP)

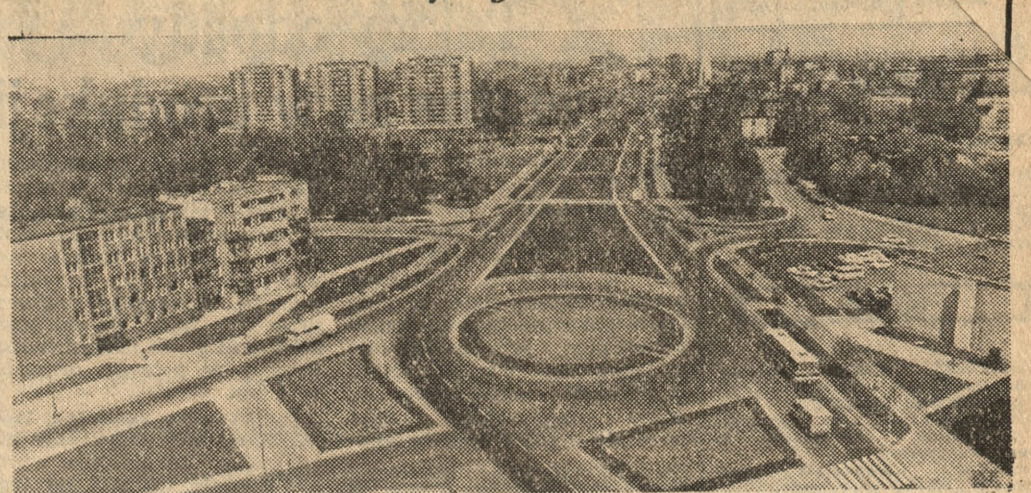
W Zielonej Górze

Zakończył się Festiwal Piosenki Radzieckiej

W sobotę — 12 bm., wieczorem, podczas galowego koncertu laureatów, Zielona Góra po raz ostatni oklaskiwała uczestników XII Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Na widowni znajdowali się: sekretarz KC PZPR Wincenty Kraśko oraz gospodarze województwa.

Sobotni koncert był wielką rewią urzekających melodii Kraju Rad. Po raz pierwszy w historii zielonogórskich festiwali zaprezentowali się na festiwalu festiwalowym wszyscy piosenkarze-amatorzy uczestniczący w XII spotkaniu z piosenką radziecką. Gorącymi oklaskami nagradzała publiczność zarówno tych, którzy wywozili z Zielonej Góry nagrody jak też uhonorowanych wyróżnieniami, dyplomami i upominkami. (PAP)

Dzisiejszy Rzeszów



W ostatnich latach Rzeszów — miasto przemysłu elektromaszynowego — liczący prawie 100 000 mieszkańców, coraz szybciej nabywa cech wielkomiejskich. Przybywają nowe dzielnice mieszkaniowe, powstają nowoczesne arterie komunikacyjne. Na zdjęciu: nowoczesna trasa, która bardzo ułatwia przejazd przez miasto. CAF — fot. Łokaj

Handel zagraniczny

Więcej z każdego hektara

Ekonomiści powiadają, że w aktualnej sytuacji gospodarczej świata najwięcej zyskać mogą dwie grupy państw. Do pierwszej zaliczają kraje dysponujące ropą naftową, do drugiej zaś państwa posiadające w nadmiarze żywność. Ropę — twierdzą — można w biedzie zastąpić innymi źródłami energii, żywności nie da się zastąpić niczym.

Przymierzając te rozważania do polskich realiów, można rzec: ropy nie mamy, ale jesteśmy krajem o znanych tradycjach rolniczych, cenionym producentem niektórych towarów żywnościowych. Czy więc Polska ma szansę dołączyć do grona czołowych w świecie eksporterów żywności?

Odwolując się do historii można przypomnieć, że w okresie międzywojennym artykuły rolno-spożywcze stanowiły czwartą część obrotów polskiego handlu zagranicznego, a ich udział w eksporcie miał tendencję rosnącą. Na przykład w roku 1938 artykuły rolno-spożywcze stanowiły 35 procent całego naszego eksportu, zaś tylko 11 procent importu. Oczywiście porównywanie tamtego okresu z obecnym jest bardzo trudne. Wtedy Polska — kraj o charakterze rolniczym i o mało rozwiniętym przemyśle — siłą rzeczy musiała opierać swoją działalność eksportową na wywozie żywności. Przede wszystkim zaś rzekomy nadmiar płodów rolnych wynikał z małej konsumpcji krajowej, mającej związek z niską stopą życiową.

Obecna sytuacja jest inna. Na przykład w latach 1971—1975 artykuły rolno-spożywcze stanowiły 12,6 procent globalnego eksportu Polski oraz 13 procent całego naszego importu. Mniej korzystnie wygląda to w porównaniu z wartościami z roku 1975. Import o wartości 5,098 mld zł dew. przewyższał eksport, który wyniósł 3,34 mld zł dew.

W kilku słowach strukturę obrotów handlu zagranicznego żywnością, można by podsumować tak: sprzedajemy go

bardziej, kupujemy zaś głównie materiały do produkcji żywności. 80 procent naszych wyrobów trafia do USA i krajów EWG. Kupują od nas najchętniej artykuły pochodzenia zwierzęcego (raczej wołowinę niż wieprzowinę), m. in. drożdże, masło, jaja, mięso końskie. Z artykułów pochodzenia roślinnego największym powodzeniem cieszą się polski cukier, warzywa, owoce, ich przetwory (coraz więcej mrożonek) oraz rzepak, ziemniaki, świeże owoce i jagody, przetwory ziemniaczane, napoje alkoholowe, olej rzepakowy i inne.

Import dotyczy głównie zbóż (z USA, Kanady, Francji), pasz i nawozów (ZSRR, NRD) oraz produktów strefy tropikalnej i śródziemnomorskiej, czyli kawy, herbaty, kakao i owoców cytrusowych. Pozostałą część stanowią nasiona oleiste, oleje, ryby i przetwory rybne.

W latach 1974—75 znacznie wzrosły ceny zbóż i pasz. Wpłynęło to na wyraźne pogorszenie tzw. terms of trade (stosunek cen uzyskiwanych w eksporcie do cen obowiązujących w imporcie) naszego handlu żywnością. Starano się jednak utrzymać ów eksport na niezmiennym poziomie, gdyż jest on mimo to nadal opłacalny. Na przykład importując pasze za 500 mln zł dew. możemy uzyskać za nie w produkcji bydła żywność o wartości 850 mln zł dewizowych, a w produkcji trzody 1,135 mld zł dew. Chodzi też nie tylko o ceny, ale o utrzymanie i ustabilizowanie zdobytej już pozycji na rynkach światowych. Ekonomiści wyliczyli, że eksport żywności jest zawsze bardziej opłacalny, niż eksport — średniej jakości i produkowanych w krótkich seriach — wyrobów przemysłowych.

Rodzi się jednak kilka pytań. Jak doprowadzić do uzyskania dodatniego salda w obrocie żywnością? Co należy zrobić, aby w ramach istniejących możliwości uzyskać większą produkcję i efektywność eksportu? Na przykład w RFN zbiera się mniej

zboż, co w Polsce, a ziemniaków trzykrotnie mniej; mamy mniej więcej takie samo pogłowie trzody chlewnej. Ale w RFN globalna produkcja mięsa jest o 70—80 proc. większa niż w Polsce. Tam stosuje się jednak 4,5 mln ton pasz wysokobiałkowych, u nas tylko milion. Tam produkcja jest więc droższa, ale wydajniejsza. We Francji i NRD wydajność w produkcji zwierzęcej też jest wyższa od naszej o ponad 10 procent.

Te przykłady dowodzą, że uzyskanie lepszych wyników jest możliwe. Trzeba nie tylko zadbać o to, by importowane pasze i zboża efektywniej wykorzystywać, lecz również o to, by stale zwiększać wydajność w produkcji krajowej zbóż, byśmy mieli więcej własnych pasz.

Gdy rozmawiać z szefami centrali handlu zagranicznego, specjalizujących się w obrotach artykułami rolno-spożywczymi, wymieniają oni co najmniej kilkanaście takich towarów, których mogliby sprzedawać znacznie więcej i których produkcję można u nas powiększyć. Handlowcy z „Animexu”, „Rolimexu”, „Agrosu”, „Polcoopu” i „Hortexu” mają własną listę płodów rolnych, które mogą przynieść największe zyski w eksporcie.

Na przykład ziemniaki dają 1 800 dolarów z jednego hektara, cukier 1 250—1 300 dolarów, rzepak w przeliczeniu na olej rzepakowy — 400 dolarów. Ubolewają nad upadkiem uprawy bardzo poszukiwanego w świecie jęczmienia browarnego. W 1938 roku zbieraliśmy 367 000 ton tego jęczmienia, a obecnie tylko 22 000. Sporo można zarobić na cebuli, której tona kosztowała w 1971 roku 60 dolarów, a obecnie 330 dolarów. Za małą mrożonkę można uzyskać do 750 dolarów za tonę, za szparagi do 2 200 dolarów. Poszukiwane są nowaliki, pieczarki i truskawki. Tych ostatnich mamy tylko jedną odmianę, co bardzo utrudnia zbiory i operatywność w sprzedaży.

Odbiorcy zagraniczni chcą kupować nie tylko szynki, jaja, masło, wódki, ale i dziczyznę, ślimaki, grzyby, czarne jagody, kalarepę i... kanarki. Ludzie z handlu zagranicznego podpowiadają producentom, że świat chce obecnie kupować gotowe mrożonki, a nie półprzetwory i pulpy. My nastawiamy się na eksport mrożonych owoców, a świat chętniej widzi obecnie mrożonki warzywne. Tak oto handel zagraniczny podnawia da przemysłowi, w którym kierunku przeprofilować swoją produkcję.

Jeżeli wykorzystane zostaną wszystkie możliwości, to okaże się, że żywności możemy sprzedawać znacznie więcej. Bez pogarszania zaopatrzenia rynku krajowego, a nawet w celu jego uatrakcyjnienia. Bo można będzie wtedy kupić więcej używek, ekstraktów czy też pewnych atrakcyjnych przetworów.

MAREK PRZYBYLSKI

STRONA

GŁOS — 14 VI 1976

3

LUDZIE NASZYCH DNI

Oficer i wychowawca



Fot. — Archiwum

Wciąż wydaje mi się, że to tylko miesiące upłyły od 1 listopada 1943 roku, gdy w jednym z oddziałów partyzanckich na Wiśleszczyźnie składałem przysięgę

ge walki z najeźdźcą. A potem żołnierska droga. Poprzez szeregi Armii Radzieckiej do Wojska Polskiego. Do 36 pułku piechoty 8 dywizji imienia Bartosza Głowackiego — II Armii. Przeżyty z nią szlak bojowy — koniec wojny w Mielniku. Ale to jeszcze nie zakończyło wojaczki. Bieszczady, walki z bandami UPA. I wtedy postanowiłem nie rozstawać się z mundurem.

Przybywa lat, siwych włosów, przybywa i doświadczenia tak potrzebnego w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia. Nabywam umiejętności wiązania szczytnych tradycji z odczuciami i potrzebami ludzi, którzy wojnę znają tyl-

ko z naszych opowiadań, podreczników i książek. Uważam, że zadaniem starszego pokolenia, które uczestniczyło w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Ojczyzny, jest pomoc w znalezieniu wzorców postaw zaangażowanych. Musimy pokazać, że tak, jak ongiś w boju, można i powinno się służyć sprawie pokojowej. Swoją postawą dawać przykład młodym. I to jest główna wytyczna dla działających ludzi zrzeszonych w szeregach ZBoWiD. Ta też program opracowała Komisja do spraw Współpracy z Młodzieżą i Propagandy przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD w Poznaniu. Uchwala III Plenum KC PZPR spre-

czynowała zadania dla nas wszystkich, bo wszyscy jesteśmy od powiedzialni za wychowanie młodych Polaków. Zaczyna się ono w domu rodzinnym, w przedszkolu, w szkole. Pierwszym sprawdzianem prawidłowego wychowania obywatelskiego — jest służba wojskowa. Wojsko powinno zamykać cykl wychowawczy dojrzałego już obywatela. I dlatego też stale na spotkaniach z młodzieżą, my, działacze ZBoWiD, staraliśmy się stawiać znak równości między prawami i obowiązkami. Tylko taka postawa wszystkich Polek i Polaków jest rękomią szybkiego rozwoju Ojczyzny we wszystkich dziedzinach.

Mówił płk mgr CZESŁAW BRACZKOWSKI — zastępca komendanta Wyższej Oficerskiej Szkoły Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu, przewodniczący Komisji do spraw Współpracy z Młodzieżą Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu. (jk)

KROK

zylgo, leriaana

ce: 3.18—20.05

POZNAN

OPERA — g. 19 „Traviata”.
POLSKI — g. 19.30 „Derby w pa-
lacu”.
STARY RYNEK — g. 22.15
„Światło i dźwięk”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Dzień-
czyna na miotle”; Notec: „Troje
ze skrzydlatego pułku”.
GNIEZNO Lech: „To niemożli-
we”; Polonia: „Morderstwo w
Orient Expressie”.
JAROCIN: „Wspaniały me-
czyna”; „Mania wielkości”.
JASTROWIE: „Flap i Flap w Le-
gii Cudzoziemskiej”.
KALISZ Oaza: „Ostatni skok
gangu Olsena”; Stylowe: „Słonecz-
niki”; „Hazardziści”; Syrena:
„Dzień Szakala”.
KOŁO: „Samotny detektyw
McQ”.
KONIN Górnik: „Ostatni skok
gangu Olsena”; Centrum: „Dode-
ska den”; „Morderstwo w Orient
Expressie”.
KOSCIAN: „Mazepa”.
KRZYŻ: „Patt Garret i Billy
Kid”; „Flap i Flap w Legii Cudzo-
ziemskiej”.
LESZNO: „Z podniesionym czo-
łem”.
OSTRÓW Roma: „Pocztówka z
polnymi kwiatami”; „Koniokra-
dy”; „Słonec”; „Handlarz bronią”,
„To niemożliwe”.
PIŁA Koral: „Z podniesionym
czołem”.
SREM Słonko: „Zadło”.
SYCOW: „Noce i dnie” cz. I i
II.
TUREK: „Miasta i lata”.
WAŁCZ: „Największe wydarze-
nie od czasów gdy człowiek stanął
na kściecy”.
WAGROWIEC: „Noce i dnie” cz.
I i II.
ŻEOTÓW: „Doktor Mladen”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Nowości muz.
instrumentalne; 9.05 Po jednej pio-
senke; 9.25 Piosenki i tańce ludowe
narodów ZSR; 10.05 Tańce z róż-
nych epok; 10.30 „Niezapomniane
stronie”; „Pamiętniki”; „Jana
Chryzostoma Paska”; 10.40 Ze-
spół Benny Goodman; 11.12
„Górnik” ekspres muzyczny; 11.30
Koncert przed hejmałem; 12.25 Me-
lodie filmowe J. Matuszkiewicza;
13.05 Zespół „Pro Contra”; 13.13
Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wieś
tańczy i śpiewa; 14.05 Mały konc.
muzyczny popularnej; 14.25 Rytmy
młodych; 15.10 Z polskiej fonote-
ki; 15.35 Młody jazz polski; 16.05
U przyjaciół; 16.11 Propozycje do
Listy Przebojów; 16.30 Aktualn.
kulturalne; 16.35 Aud. M. Skolar-
skiego; 16.55 Huta Katowice — ma-
głos; 17.05 Radiokurier; 17.20 Wielki
konkurs olimpijski; 17.30 Parada
polskiej piosenki; 18.05 Muzyka i
Aktualności; 18.30 Przeboje non
stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV
pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Na-
ukowcy — rolnikom; 20.35 Konc.
życzeń; 21.15 Aktorzy i piosenka;
21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Ze-
spół „Arp Life”; 22.30 Proponuje
my i zapraszamy; 22.40 Mini re-
cital A. German; 23.10 Korespon-
dencja z zagranicy; 23.15 Festiwal
chopinowski — Duszniki 75.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 16.05, 19, 16, 13, 20, 21,
22, 23, 24.

PROGRAM II: 7.45 Od menueta
do poloneza; 8.05 — Mały koncert
muzyczny; 8.35 Muzyka spo-
łeczna — instrumenty pona-
lanskie; 9.05 Konc. na dawny in-
strumentach; 9.30 Tu mała mo-
skwa; 10.05 „Amazonki koncertują
karskiej”; — fragm. książki H.
Muszyńskiej-Horimanowej; 10.20
Fragmenty z oper Wagnera; 10.40
Usnućmy dnia; 11.05 Utwory fortep.
K. Schumann i K. Tausiga; 11.30
Postęp, am, nowoczesność; 11.45
Od tatr do Bałtyku; 12.05 Czas
gospodarki; 12.25 „Kotog-
grawowanie”; — fragm. opow. I.
Mandy; 12.45 Wiek XIX i XX w
muzyce franc.; 13.35 Ze wsi i o
wsi; 13.50 Konc. Chórów PR i TV
we Wrocławiu; 14.10 Wieści, le-
pień, taniec; 14.25 Stare instrum-
ty wciąż żywe; 15.05 Radioteatr; 15
Stare instrumenty wciąż żywe;
16.10 ABC żywienia; 16.30 Mel. z mu-
sicali; 16.40 magazyn informac-
yjny; 16.50 Radiopress; 17.05 Śpie-
wają zagranicą chóry student-
kie; 17.20 Rep. literacki pt. „Skie-
lik za piec grzeje”; 17.40 Stare
instrumenty wciąż żywe; 18.40
Zapraszamy do wysłania „Per-
ły w kołonie”; 19.15 Instru-
menty wciąż żywe; 19.30 O tym
warto posłuchać; 19.45 Arcydzieła
kameralskie; 20.30 Z operowej
twórczości Vincenza Belliniego;
21.55 Teatr PR — Studio Współ-
czesne: „Podróż”; 22.20 M. Karlo-
wicz: Poemat symf. op. 19 „Od-
wieczne piosenki”; 22.35 „Dziela H.
M. Góreckiego”; 22.50 K. H. Stock-
hausen — Stwumung; 23.35 Co się
chad w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
piłt wytwórni Balkanton; 8.30 Co
kto lubi; 9.05 „Lewie pieniądze”;
pow.; 9.10 Mireille Mathieu w re-
pertuarze Mistinguette; 9.30 Nasz
rok 76; 9.45 Dyskoteka pod grus-
zą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą;
11.05 Z życia rodziny; 11.30 Bluesy
lat 30-tych na ork.; 12.25 Za kie-
rownicą; 13.05 Powtórka z rozrywki;
13.50 „W cieniu malwy”; — pow.;
14.05 W cieniu malwy; 15.10 W
kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans aka-
demicki; 15.45 Tematy Bacharacha
gza zespół „Renaissance”; 16
Rozrywajemy piosenki; 16.20
Milton Nascimento — muzyk po-
zukiwany; 16.45 Nasz rok 76;
17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 W
pracowni mistrza; 18.05 Muzykobra-
nie; 18.30 Polityka dla wszystkich;
18.45 Mikro recital zespołu 2 + 1;

4

STRONA

GŁOS — 14 VI 1976

Rosną zadania spółdzielni w Pniewach

Także odpady przydatne są w produkcji

Wyroby gospodarstwa do-
mowego z grupy 1001
drobiazgów są specja-
nością Rejonowej Spółdziel-
ni Pracy Usługowo-Wytwór-
czej w Pniewach. Dokonane
ostatnio zmiany organizacyjne
i konstrukcyjno-technologiczne
zwiększyły jej możliwości
produkcyjne. Wzrosła także
wydajność i jakość pracy na
wielu stanowiskach. Stąd
spodziewane jest przekrocze-
nie tegorocznych zadań plano-
wych, określonych kwotą 44
milionów złotych.

W pełni zagospodarowane
są w spółdzielni wszystkie su-
rowce, których dostawy przy-
sparzą niemałym kłopotom.
W produkcji wykorzystuje się
wszelkie odpady, pełnowarto-
ściowe i przydatne dla innych
wyróbów. Tak pojęta gospo-
darka materiałowa przynosi
korzyści wymierne w złotych-
kach oraz społeczne, bowiem
handel otrzymuje większe do-
stawy.

Jeszcze w tym roku dosta-
wy wyróbów Rejonowej Spół-
dzielni Pracy Usługowo-
Wytwórczej w Pniewach po-
szerzą się o kilka nowych wzo-
rów z blachy nierdzewnej.
Będą to: zwińczone do masła,
łopatkki-krajacze do ciasta i se-
ra, obrotowe popielnice sto-
łowe oraz stojące. Kolejne no-
wości są w trakcie przygo-
towań, m. in. szczypcy uniwer-
salne i do jajek. Na sklepowe
półki trafią one najprawdopo-
dobnie w połowie przyszle-
go roku.

Spółdzielnia zamierza pod-
jąć starania o przyznanie zna-
ku jakości na niektóre wyro-
by. Sposobi obecnie do tego
łyżkę do sałatek, wzór udany
i cieszący się uznaniem użyt-
kowników. Dotychczas nie
zgłaszano żadnych reklamacji.
Niemniej wymagane są, zgo-
dnie z obowiązującymi w tej
mierz przepisami, dokładne
i różnorodne testy, po których
zapadnie decyzja.

Dobrze układa się współpra-
ca z handlem. Wiele przedsię-
wzięć biorstw z całego niemal kra-
ju kupuje w spółdzielni w
Pniewach, znając walory jej
wyróbów. Zdarza się, ostatnio
coraz częściej, że ich przed-
stawiciele podpowiadają jakiś
nowy wzór, ulepszenie. I słu-
żenie, któż bowiem zna lepiej
potrzeby klienta, jeśli nie oni..

Koszt 28 milionów zło-
tych rozbudowuje się spół-
dzielnia; obecne pomieszcze-
nia są już za ciasne, przede
wszystkim jednak stare i nie-
funkcjonalne. Trudno w nich
o zachowanie warunków sani-
tarnych oraz bezpieczeństwa
i higieny pracy. Baza produk-
cyjno-usługowa przekazana
będzie do użytku za kilka
miesięcy. Pozwoli ona równo-
cześnie na modernizację pro-
dukcji, zwiększenie wykona-
nia usług m. in. w zakresie
ślusarstwa, spawalnictwa, wul-
kanizacji i mechaniki pojaz-
dowej. (pik)

Mieszkańcy Ujścia
zbudowali dom kultury

Skromna baza kulturalna
woj. pilskiego wzbogaciła się
ostatnio o kolejny piękny
obiekt. W sobotę, po trzech la-
tach od rozpoczęcia budowy,
przekazano do użytku okazały
budynek Gminnego Ośrodka
Kultury w Ujściu. Realizacja
tej inwestycji, będąca jednym
z przejawów społecznej ak-
tywności mieszkańców, miała
z pewnością istotny wpływ na
przyznanie miasteczku tytułu
wojewódzkiego mistrza gospo-
darności w grupie mniejszych
miast i wyróżnienie go przez
OK FJN.

inicjatywa budowy Gmin-
nego Ośrodka Kultury narodziła
się w hutniczym klubie dział-
kowców, którzy zamierzali
zbudować dom działkowca.
Szybko jednak doszli do prze-
konania, iż na budynek, który
byłby wykorzystywany przez
zaledwie kilka miesięcy w ro-
ku, po prostu szkoda pieniąd-
za. Dyrekcja huty zaintereso-
wała więc władzę gminy po-
mysłem wspólnego wybudowa-
nia domu kultury który służył-
by wszystkim mieszkańcom
gminy. Początkowy kapitał
składał się z 875.000 złotych,
które pracownicy huty przeka-
zali na ten cel z premii eks-
portowej oraz 100 000 złotych
pochodzących z kasy pracow-
niczych ogrodów działkowych.
Owczesne władze wojewódz-
kie poparły zamysł, także ma-
terialnie, a do współpracy włą-
czyły się wszystkie instytucje
i zakłady pracy oraz mies-
kańcy miasta i gminy.

Wartość obiektu wynosi po-
nad 15 mln złotych, w tym
czynny społeczne ocenia się na
8 milionów złotych.

W sobotnich uroczystościach
otwarcia Gminnego Ośrodka
Kultury wzięli udział: I se-
kretarz KW PZPR Alfred Ko-
walski i wojewoda pilski An-
dziej Sliwiński. Spotkali się
oni z najbardziej aktywnymi
budowniczymi pięknego obiek-
tu. (zr)

Nowe nagrania nadesłane przez
Radio Węgierskie: 16.40 Lato w
muzyce i piosence; 16.50 Radio-
express; 17.05 Piosenki i tańce
narodów; 17.15 Lato w muzyce
i piosence; 17.45 Aud. ekonom.;
17.40 Aud. dla dzieci; 17.55 Pod-
wieczorek przy muzyce; 18.25 Je-
zyk niemiecki; 18.40 Tygodn. prze-
gląd aud. oświatowych; 19. Sztu-
ka samokształcenia; „Mechaniz-
my samokontroli i samodyscypli-
ny”; 19.15 Język rosyjski; 19.30
Płyty o których się mówi (stereo
ogólnop.); 20.15 Odtworzenie kon-
certu Ork. Symf. Radia Lipskie-
go pod dyr. A. Markowskiego z
udź. pianisty P. Rosela (stereo
ogólnop.); 22.15 Krajobrazy histo-
ryczne — Łódź — historia i le-
gendy; 22.35 Fortepian i gitara.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR —
Język polski, 1.36 — Centkiewi-
czowie: „Do wszystkich, do wszy-
stkich, do wszystkich”; 13.25 —
TTR — Matematyka — powt. wia-
domości, cz. 2; 14.40 — Kurs przy-
gotowawczy — Matematyka — Za-

Tysiące uczestników
gnieźnieńskich imprez

Ponad 15 000 mieszkańców
Gniezna i okolic oraz
uczestników wycieczek
do pierwszej stolicy naszego
kraju, odwiedziło „Jarmark
Słowiański” i wzięło udział
w sobotnio-niedzielnym atrak-
cyjnym przygotowanym w gro-
dzie Lecha. 12 bm. rozpoczął
się w Gnieźnie cykl imprez
historyczno-folklorystycz-
nych, przewidzianych na cały
bieżący tydzień.

Już sam początek owych
imprez zasługuje na odnotowa-
nie ze względu na swą nie-
zwykłą formę. Oto średnio-
wieczni wojowie jadący kon-
no ulicami miasta obwieścili
„wszem i wobec”, iż rozpocze-
na się wielkie widowisko za-
tytułowane „Gniezno roku
Piastów”. Śladem wojów po-
dażył barwny pochód młodzi-
ży, która w historycznym ko-
rowodzie ukazała postacie zna-
ne z naszych dziejów. Rów-
nież w sobotę rano odbył się
w młodzieżowym Domu Kul-
tury koncert w wykonaniu uc-
zniów szkół gnieźnieńskich,
zaś od południa twórcy ludo-
wi zaprezentowali na kiera-
szu własne wyroby i pamiąt-
ki związane z Ziemią Gnie-
zieńską.

Na tym „Jarmarku Słowiań-
skim” wyróżniały się stoiska
ludowych rzeźbiarzy: Bartza z
Odrową, Staszaka z Brudze-
wa i Dziekana z Niechanowa,
a także wikliniarzy i grawer-
ów z Gniezna. Regionalne pa-
miątki oferowały specjalne
stoiska „Cepeli”, „Ruchu”,
Spółdzielni Rzemiosł Różnych
z Gniezna i miejscowego od-
działu WSS. Jedną z atrakcji
„Jarmarku” było stanowisko
filatelistyczne, na którym pie-
czętowano znaczki pocztowe o-
kolicznościowym stemplem.

Na sobotę i niedzielę gnie-
zieńska gastronomia zorgani-
zowała niezwykle pomysio-
skostruowane „Strzechy Pia-
stowskie”, w których znalazły
się staropolskie potrawy. Cze-
ry takie „strzechy” były czyn-
ne w najbardziej przez gnie-
zian odwiedzanych miejscach,
a więc nad Jeziorem Winiary
i na trasie korowodu history-
cznego.

Korowód ten poprzedzał po-
łudniowy festyn ilustrowane
go magazynu „Tydzień” i tygod-
nika „Za Wolność i Lud”, któ-
rych dziennikarze spotkali się
z załogami gnieźnieńskich za-
kładów pracy, aktywnym kultu-
ralnym miastem, członkami
ZBoWiD — w kilku miejscach,
a potem — oba zespoły re-
dakcyjne miały spotkania z

Na gnieźnieńskim „Jarmarku Słowiańskim”.

Fot. — J. Chlasta

tu się kupuje

Podczas wczorajszej GIELDY SAMOCHODOWEJ w Pozna-
niu przy ul. Bema najwięcej było chętnych, którzy przyszli
tu po prostu na przedpołudniową przechadzkę.

Wiele prezentowano „Syren”. 103 wyceniana była na 25 000
(1963), 104 — na 48 000 (1966) i 53 000 zł (1971), natomiast 105
oferowano za 74 000 (1973).

„Fiata 126p” szacowano na 98 000 (1975) i 109 (ten sam rocz-
nik). 125p z silnikiem 1300 ccm wyceniany był na 125 000
(1971) oraz 162 000 (1974). Model MR 1300 oferowano za 235 000
zł (1974).

„Wartburga” z 1963 roku oszacowano na 60 000 zł, nato-
miast „Trabanty” wyceniano na 78 000 (1972) oraz 82 000 (1972).

Stara „Wolga” z 1971 roku oferowano za 120 000 zł, „Fiata
124” z 1967 roku — za 83 000 zł, a „Skodę S 110 L” z 1974 ro-
ku — za 165 000 zł. Właściciel „Dacii” z 1974 roku żądał za
swoją wysłużoną już pojazd — 160 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Duże zainteresowanie wzbudzał
samochód BMW 1600 z 1968 roku, wyceniony na 130 000 zł.
(res)

☆

Frekwencja podczas wczorajszej GIELDY ZWIERZĘCEJ
przy ul. Bema w Poznaniu była z pewnością jedną z rekord-
owych.

Najwięcej oferowano sympatycznych czworonogów. Dwu-
miesięczne szczeniaki najwięcej przyciągały potencjalnych
klientów, zwłaszcza najmłodszych. Pekinczyka oferowano za
1200 zł, a tuż obok za 600 zł. Pudle czarne kosztowały od 700
zł. Trzymiesięczny owczarek podhalański — na razie jeszcze
na rękach właściciela — kosztował 800 zł. Czarny, niezwykle
ruchliwy wilczur oszacowany został na 1000 zł. Za 80 zł moż-
na było nabyć parę szczeniaków (czarno-białe) bliżej nie-
określonej rasy.

Ponadto tradycyjnie już oferowano gołębie, króliki, kanar-
ki, a nawet... kure. Właściciel tej ostatniej nie chciał jednak
podać ceny.

Parę małych króliczków można było nabyć za 100 zł,
lub nawet za 160 zł.

Jeden z młodych oferentów bezskutecznie usiłował zainte-
resować klientelę trzymaną w kartoniku parę chomików.
Niestety — chętnych nie było, zaś sprzedawca nie mógł się
zdecydować co do ceny.

INFORMACJA EXTRA: Najsympatyczniejszym zwierze-
ciem na giełdzie był naszym zdaniem półtoraroczny bokser,
którego właściciel oferował za 1300 zł. (res)

tu się sprzedaje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchewskiego 29, tel. 24-15.

4

STRONA

GŁOS — 14 VI 1976

ZARZĄD MTP ZAPRASZA DO ZWIEDZANIA EKSPOZYCJI:



- Maszyn Budowlanych i Urządzeń Chłodniczych, przy ul. Matejki,
- Tkanin, Odzieży i Wyrobów Skórzanych, w Hali Sportowej „ARENA”,
- Maszyn Rolniczych i Artykułów Rolno - Spożywczych w Naramowicach,
- Spółdzielczości Pracy w Pałacu Kultury,
- Sprzętu Sportowo - Turystycznego nad jeziorem Malta.

EKSPOZYCJE DOSTĘPNE SĄ CODZIENNIE
W GODZ. 9 — 18.

WSTĘP NA W/W TERENY — BEZPŁATNY.

Dojazd autobusami i mikrobusami targowymi
bezpłatny co godzinę, z przystanku na terenie
centralnym MTP pomiędzy pawilonami 21 i 23.

2988-K1



MACHINOEXPORT

Telefon 88-53-21

Dalekopis 022-425

Aksakov nr 5

Sofia, Bulgaria

EKSPORT:

MASZYNY DO OBRÓBK METALU I DREWNA, OSPRZĘT I CZĘŚCI
ZAMIENNE, NARZĘDZIA MIERNICZE, NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE,
HYDRAULIKA, SPRĘŻARKI POWIETRZNE, SPRĘŻARKI DO CHŁO-
DZIAREK DOMOWYCH, AGREGATY CHŁODNICZE, ARMATURA
PRZEMYSŁOWA I DOMOWA, OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE,
WYROBY METALOWE, GRZEJNIKI I ŁOŻYSKA.

IMPORT:

MASZYNY DO OBRÓBK METALU I DREWNA, NARZĘDZIA MIER-
NICZE, NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE, ŁOŻYSKA, MATERIAŁY SCIER-
NE, ODLEWY DO TOKAREK I WYROBY HYDRAULICZNE.

PROSIMY ODWIEDZIĆ NASZE STOISKO NA MIĘDZYNARODOWYCH
TARGACH W POZNANIU 6 — 17 CZERWCA 1976 ROKU.

1082-K2

Praca Nauka

Przebieżni ludzie do zbie-
żenia truskawek w miej-
scowości Pałędzie, ul. Le-
cha, gmina Dopiewo. Do-
jazd pociągami lub auto-
busami miejskimi nr 108 z
ul. Przybyszewskiego.

Prace tynkarskie lub
przebieżni. Tel. 466-83.
48440gpr

Przebieżni potrzebna, po-
stała. Hetmańska 28,
tel. 66-04-45.

Przebieżni uczniowie, pie-
karni i cukierkarni. Sz-
marzewskiego 11.

Przebieżni uczniowie, pie-
karni i cukierkarni. Sz-
marzewskiego 11.

Sprzedż

„Prasa” 328 — sprzedam.
Stan bardzo dobry. Ogła-
danie w niedzielę. 67-111
Przebieżni 88, koło No-
wej Soli.

Sprzedam fabrycznie no-
wy komplet mebli Sewe-
ry III. Cena detaliczna.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 909g.

Sadzonki goździków —
sprzedam. Poznań, Cie-
chońska 15.

Charta angielskiego grey
hounda 7-miesięcznego —
sprzedam. Komorniki, No-
wa 2.

Sadzonki goździków —
sprzedam. Komorniki, ul.
Poznańska 48a.

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” —
tel. 67-94-93, po godz. 17.

Sprzedam Fiat 125 - 1300.
62-300 Września, Batorego
14 D m. 34.

Nieruchomości

Sprzedam domek jedno-
rodzinny do remontu na
trasie Wschowa — Wolsz-
tyn. Cena do omówienia.
Stefan Holowiak, Hetma-
ńska 44.

Sprzedam działkę letni-
ską w atrakcyjnej miej-
scowości, nad jeziorem,
20 km od Poznania. Tel.
463-33.

Sprzedam wolny dom pię-
trowy, komfortowo wy-
posażony, 4 pokoje z ku-
chnią, garażem, ogrodem
zadrzewionym, w Prze-
mierowie. Poważne ofer-
ty — „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 984g.

Zguby Różne

Kto w niedzielę, 6 czer-
wca około godz. 17 w tram-
waju 13 (uszkodzony) lub
9 kierunek Marcinkow-
skiego — Winlary, widział
czarną torebkę, proszę
zwrócić o wadość lub
zwrócić za wynagrodzeniem.
Stońska, Jackowski 30
38 m. 10, lub tel. 436-00.

WYTWÓRNI

artykułów
z tworzyw sztucznych

WYKONUJE

z winiduru:

— WANNY.

— KIELICHY.

— KUWETY.

— WENTYLACJE.

Poznań,
ul. Kopanina nr 63.

46310g

Cyklinowanie bepyłowe

parkietów, podłóg — la-
kierowanie. Tel. 647-95 —
Kantak.

49230g

Bezpyłowe cyklinowanie,
lakierowanie parkietów,
podłóg. Łagodzki, telefon
67-34-40, po 17.

Mebel stylowe odnawia-
my fachowo i solidnie.
Naprawa Mebli Stylo-
wych, Rzeźbiarstwo w
Drewnie — Jan Begier i
Andrzej Kubiak, 61-869
Poznań, Garbary 45.

Matrymonialne

Panna 23-letnia pracująca
zawodowo z mieszkaniem
pozna kawalerę. Cel ma-
trymonialny Zdjęcia mile
widziane. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
49033g.

Samotny 46-letni wykształ-
cenie zawodowe, posłubi-
pania od 36 do 47 lat z
mieszkaniem w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 49010g.

Wdowiec 52-letni przedsię-
wzięcie, posłubi-
panie albo wdowę. Cel
matrymonialny Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 48958g.

Pani 47-letnia miła, zgrab-
na, domatorka, pozna kul-
turalnego zamożnego pa-
na. ewentualnie z mieszka-
niem, najchętniej oficera
W.P. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 48796g.

Wdowa, niezależna mate-
rialnie, bezdzietna z mies-
zkaniem pozna kulturalne-
go wdowca 50-60 lat, bez
nałogów, lubiącego tury-
stykę, z wykształceniem
średnim lub wyższym. Cel
matrymonialny Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 48997g.

Pan stanu wolnego lat 50,
wzrost 168 cm, pracujący,
bez nałogów, wykształce-
nie zawodowe posłubi pa-
nią samotną do lat 55, z
dzieckiem (chętnie dzie-
czynką), z mieszkaniem.
Zdjęcia mile widziane.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 49164g.

Pracownicy poszukiwani

Drukarnia Uniwersytetu im. Adama Mickie-
wicza w Poznaniu, ul. Fredry 10 (wejście od ul.
Kościuszki) przyjmuje uczniów do nauki za-
wodu:

— składacza ręcznego,

— introligatora przemysłowego.

Nauka zawodu trwa 2—3 lat, zależnie od wie-
ku i wykształcenia ucznia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia
Drukarni codziennie od 8—13.

Zakład Mleczarski — Kondensownia i Prosz-
kownia Mleka w budowie w Gostyniu zatrudni
z dniem 1 lipca 1976 r.

— głównego księgowego - ekonomistę.

Wymagane wykształcenie wyższe lub śred-
nie plus praktyka, najchętniej w zakładzie
mleczarskim.

Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe do
uzgodnienia na miejscu.

Oferty, najlepiej osobiście składać należy
pod adresem: Zakład Mleczarski w Gostyniu,
Przy dworcu 1.

1160-K2

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Czerwonaku zatrudni zaraz:

— masarzy,

— piekarzy.

Warunki pracy do uzgodnienia w biurze Za-
rządu, Czerwonak, ul. Gdynska 31.

1123-K2

Fabryka Kosmetyków „Pollen-Lechia” Po-
znań, ul. Chlebowa 4/8 — zatrudni w Ośro-
dku Kolonijalnym w Stupcy od 21 czerwca do
12 sierpnia br.:

— kucharki,

— pomoce kuchenne.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Socjalnym Przeds. — tel. 750-61, wewn. 36.

2883-K1

Dyrekcja Państwowego Technikum Hodowli
Roślin i Nasiennictwa w Bojanowie zatrudni od
1 września 1976 r. niżej wyszczególnionych na-
uczycieli:

2 nauczycieli matematyki,

1 nauczyciela mechanizacji,

1 nauczyciela wychowania muzycznego,

1 nauczyciela uprawy.

Wymagane pełne wyższe wykształcenie.

W uzasadnionych przypadkach Dyrekcja dy-
sponuje mieszkaniem.

Zgłoszenia kierować: Bojanowo nr kod.
63-940.

1218-K2

Komunikat

Rada Naukowa Instytutu Towaroznawstwa Akademii
Ekonomicznej w Poznaniu — zawiadamia, że dnia 24
czerwca 1976 r. o godzinie 10 w gmachu Akademii
Ekonomicznej, przy ul. Marchlewskiego 146/150, sala
406, IV ptr. — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

— mgr. IRENY SOBISZ — „Badanie wpływu eks-
perymentalnych fosfoorganicznych pestycydów na
ergokalcylol”.

Promotor: prof. dr Stefan Bączek — Akademia
Medyczna — Poznań.

Z pracą doktorską i recenzjami można zapoznać
się w Czytelni Pracowników Nauki Biblioteki Głów-
nej Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ul. Mar-
chlewskiego 146/150.

2762-K1

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zakończył swój pra-
cowy żywot, opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

WOJCIECH WIECZOREK

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w ponie-
dzialek, 14 bm. o godz. 16 w kościele św. Wita
w Rogoźnie. Następnie wyprowadzenie zwłok
na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Rogoźno, ul. Zw. Stalingradzkich 1.

950g

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa, siostra, ciocia i babcia, przeżywszy
lat 90, śp.

PELAGIA MAGDIARZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm.,
o godz. 16 z kaplicy starego cmentarza, na no-
wy cmentarz farny w Wągrowcu.

W smutku pograżona

RODZINA

Wągrowiec, Ks. Wujka 2.

954g

† Dnia 12 czerwca 1976 roku zasnęła w Bogu
po długich i ciężkich cierpieniach nasza
ukochana i najdroższa matka, siostra, teściowa
i babunia, śp.

LUDWIKA KRÜGER

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Warzywna 2a.

1465-U3

W dniu 9 czerwca 1976 roku zmarł nasz długo-
letni pracownik

LUDWIK TOMASZEWSKI

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

i pracownicy

Przedsiębiorstwa Domy Towarowe „Centrum”

Oddział w Poznaniu.

1440-K3

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zakończyła swój
pracowy żywot, namaszczone Olejami św.,
w wieku 75 lat nasza najukochańsza mama, te-
ściowa, siostra i ciocia

CECYLIA MACIOŁA

z domu Mleczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

córka z mężem i rodziną

Ul. Hetmańska 44 m. 5.

956g

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarła moja najdro-
ższa żona, przeżywszy lat 52, śp.

HALINA BRZEZIŃSKA - HOLZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną

978g

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarł przeżywszy
lat 65, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
śp.

MIECZYŚLAW ZACZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Prusa 2 m. 8.

1467-U3

Dnia 8 czerwca 1976 roku zmarł

mgr PAWEŁ MÜLLAUER

zastępca przewodniczącego

Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu,

długoletni członek Rady Wojewódzkiego Związ-
ku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego

w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim

Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym

Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Złotą

i Srebrną Odznaką Centralnego Związku Spół-
dzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Odznaką

Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę
i oddanego pracownika.

Rodzinie wyraży współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy

Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu

1451-K3

S. + p.

Docent dr habilitowany

JAN HOROWSKI

ukochany mąż, ojciec i dziadek, zasnął w Bogu
dnia 11 czerwca 1976 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. (wtorek)
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Zbożowa 14 — 3.

1469-U3

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najdroższy i troskliwy mąż i ojciec, ko-
chany teść, dziadek, brat, szwagier, wujek
i kuzyn, przeżywszy lat 70, śp.

WŁADYSŁAW GÓRNY

emerytowany pracownik DOKP,
więzień obozów koncentracyjnych

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w po-
niedziałek, dnia 14 bm. o godz. 15.30 w kościele
farnym, po czym pogrzeb na cmentarzu para-
fialnym w Śremie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Śrem, Stary Rynek 4.

933g

Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz
najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat,
przeżywszy lat 74

MARCIN WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Chwaliszewo 9 m. 11.

951g

† Dnia 10 czerwca 1976 roku zmarła nasza ko-
chana siostra i ciocia, przeżywszy lat 87, śp.

JADWIGA JERZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

1466-U3

† Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarła, namaszczo-
na Olejami św., moja ukochana żona, prze-
żywszy 72 lata

JADWIGA z DZIARŁOWSKICH

PAWŁOWICZOWA

długoletnia działaczka sportu żeglarskiego

Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 9.15 na
cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Jackowskiego 37 m. 22.

957g

† Dnia 11 czerwca 1976 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., nasz najdroższy ojciec, brat, teść
i dziadek, śp.

EDMUND WREMBEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 13 m. 23.

985g

sport

Mały Memoriał im. J. Kusocińskiego
pod znakiem rekordowych skoków

Uznanie dla Polonii

Dokończenie ze str. 1

noszą prestiż dyscypliny, a także zapewnił przedstawicieli władz, iż również w przyszłości drużyna odnosić będzie dalsze sukcesy. Rugbiści wręczyli I Sekretarzowi KW PZPR owalną piłkę z emblematem PFLT oraz klubowy proporzec.

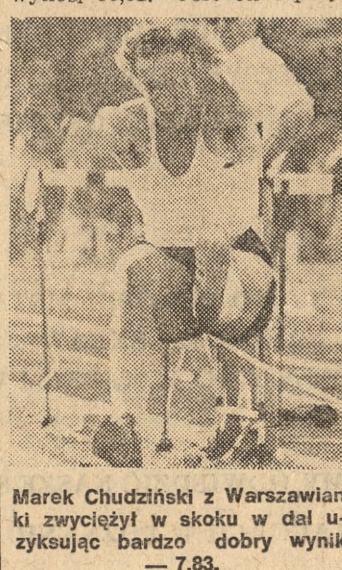
Uczestnicząca w spotkaniu I sekretarz KZ PZPR Fabryki Łożysk Tocznych — Maria Rynkiewicz z wielkim uznaniem wyrażała się o nowo kreowanej drużynie mistrzów Polski. Na szczególne podkreślenie zasługują słowa, że sportowcy w zakładzie pracują tak dobrze jak grają na boisku.

S. G.

W minioną sobotę o godzinie 16 na stadionie AZS-u w Poznaniu nastąpiło otwarcie Małego Memoriału im. J. Kusocińskiego. Gości i zawodników powitał prezes Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki WFS w Poznaniu Kazimierz Kica, a otwarcia zawodów dokonał wiceprezes Polskiego Związku LA Wawrzyniec Dominiak. Z ramienia PZLA obecny był sekretarz generalny Związku Lucjan Łukaszewski.

W memoriale startowało około 500 zawodniczek i zawodników (do lat 19) ze 100 klubów Polski oraz reprezentacji Bułgarii, Rumunii i Węgier. Pobito trzy rekordy krajowe. Reprezentantka Gwardii Olsztyn E. Chudzińska skoczyła wzwyż 1,82 cm poprawiając tym samym o 1 cm poprzedni rekord Polski seniorek. Wygrała ona zdecydowanie pokonując o 6 cm 17-letnią zawodniczkę Stali Mielec D. Bogdanowską. Drugi rekord krajowy, tym razem Węgier, ustanowił L. Szalma w skoku w dal rezultatem 7,76. Jest to rekord w kategorii juniorek, lecz wynik ten nie wystarczył aby wygrać. Najlepszym okazał się M. Chudziński z Warszawianki — 7,83. Rekord Bułgarii juniorek w rzucie dyskiem należy od dziś do K. Georgiewa i wynosi 56,82. Jest on lepszy

od poprzedniego o ponad 2 m. K. Georgiew wygrał również pchnięcie kulą 16,28 przed reprezentantem Orkanu P-n P. Durezyńskim — 16,23. Zwytyczyli oni zdecydowanie. Trzeci zawodnik w konkursie był gorszy o ponad metr.



Marek Chudziński z Warszawianki zwyciężył w skoku w dal uzyskując bardzo dobry wynik — 7,83.

Dawno w Poznaniu nie oglądaliśmy skoku w dal kobiet na tak wysokim poziomie. Aż siedem zawodniczek przekroczyło granicę 6 m. Wygrała tę konkurencję reprezentantka Rumunii G. Panait znakomitą rezultatem 6,37 przed 17-letnią E. Klimaszewską SZS AZS Białystok, która skoczyła 6,35. Trzecią była E. Szklarek Warta P-n — 6,22, przed G. Borowiecką SZS AZS Olsztyn — 6,20, E. Langwińska SZS AZS P-n — 6,20, D. Łuks Górnik Zabrze — 6,14. Siódme miejsce zajęła H. Marcinkowska SZS AZS P-n — 6,12.

Kandydatka do sztafety na Olimpiadę w Montrealu G. Nowaczyk z Orkanu P-n pewnie wygrała 200 m w czasie 24,62. Oto pozostali zwycięzcy memoriałowych konkurencji. Kobiety: 100 m: A. Slipek (SZS AZS Olsztyn) 12,15; 400 m: E. Pękala (KSZO Ostrow) 56,25; 800 m: E. Głodz (Juwenia Wrocław) 2,08,3; 1500 m: A. Jakob (Rumunia) 4,31,5; 100 m p.p.: M. Stoica (Rumunia) 14,29; pchnięcie kulą: Z. Iwanowa (Bułgaria) 17,16; rzut oszczepem: M. Bukowska (Calisia) 48,78; rzut dyskiem: K. Mrozik (Zawisza Bydgoszcz) 47,90. Mężczyźni: 100 m: S. Matysiak (RKS Łódź) 10,78; 200 m: E. Krawsz (SZS AZS Zielona Góra) 21,62; 400 m: D. Grzanaka (ROW Rybnik) 49,53; 800 m: P. Nowak (AKS Chorzów) 1,53,8; 1500 m: S. Broślawski (Lubtour Zielona Góra) 3,53,4; 3000 m: B. Kuś (Wisła Płock) 8,22,3; 110 m p.p.: W. Łukomski (SZS AZS Ziel. Góra) 15,24; 400 m p.p.: A. Formaniewicz z przeskodami: G. Neamtu (Rumunia) 5,46,2; skok o tyczce: M. Kunce (Bałtyk Gdynia) 4,80; skok wzwyż: J. Madej (Darzłbór Szczecin) 2,06 trójskok: B. Bakosi (Węgry) 15,18; rzut oszczepem: R. Zwierchowski (Zawisza Bydgoszcz) 69,38; rzut młotem: D. Bielecki (Spójnia W-wa) 55,88.

W piątek 11 bm. rozpoczęli swe konkurencje wielobojsi. I tak 5-bój zakończył się zwycięstwem I. Sienkiewicz (Gryf Słupsk) 3.680 pkt., przed D. Kozicką (Wisła Puławy) 3.517 pkt.; 10-bój wygrał A. Berkowski (Barycz Przysgodzie) 6.389 pkt., przed S. Gawrzyłkiem (Spójnia W-wa) 6.189 pkt.

Mały memoriał spełnił więc pokładane w nim oczekiwania, o czym świadcza uzyskane wyniki.

JERZY ZIOŁKOWSKI

Olimpia — Polonia 4:1 (3:1)

Skuteczny finisz gwardzistów

W swym ostatnim w sezonie 1975/76 meczu piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Olimpia pokonała wysoko Polonię Warszawa 4:1 (3:1). Bramki zdobyli: dla Olimpii — Kolat 2 (w 4 i 38 min.) i Konewka 2 (w 6 i 66 min.), a dla Polonii — Musuła w 38 minucie. Sędziował p. Stachura (Katowice). Widzów 1500.

Olimpia: Kahle (od 80 min. Bzdega), Lisiak, Wencki, Konewka, Król, Wojtkowiak (od 81 min. Łukasik), Król, Kolat, Wojciechowski, Maciejewski.

Polonia: Rutkowski, Anisiewicz, Członowski, Hankiewicz, Łukasiewicz, Gnoński (od 46 min. Łopaciński), Więch (od 46 min. Woźniowski), Koter, Sieradzki, Musuła, Karpiński.

Niespodziewanie Olimpia znalazła się wśród drużyn zagrożonych spadkiem. Zwycięstwo z Polonią gwarantowało jej dalszy pobyt w II lidze bez względu na wynik meczu dwóch innych kandydatów do gry w niższej klasie: Ursusa i Stali Stocznia w Warszawie. Gwardziści nie zmarnowali szansy i wygrali zdecydowanie stanowiąc przede wszystkim zespół skuteczniejszy, choć w polu goście nie ustępowali gospodarzom.

Losy pojedynku praktycznie zostały rozstrzygnięte już po kilku minutach. Prowadząc w 6 min. 2:0 gwardziści mogli grać spokojnie, tym bardziej że Polonia rzadko tylko potrafiła wywalczyć sobie dogodną pozycję strzelecką. Obydwie bramki to zasługa głównie

niezwykłej precyzji wykonywającej go rzucał Mularczyk. Dzięki jego doświadczeniu najpierw Kolat głową, a potem Konewka nie mieli właściwie żadnych trudności ze skierowaniem piłki do siatki. Mularczyk grający niezwykle ofiarnie, był pierwszoplanową postacią wczorajszego spotkania.

Warszawianie, którzy już wcześniej zostali faktycznie zdegradowani do II ligi, istotnie reprezentują kiepski poziom. Wprawdzie potrafili chwilami składować kombinować, ale brak u nich piłkarza, który byłby wykonawcą końcowym poszczególnych akcji. W dodatku niepewna jest warszawska obrońa, a bramkarz także w kilku sytuacjach interweniował zbyt późno i niezdeterminowanie.

Jedenastka Olimpii zasłużyła na brawa za grę ambitną i rozsądną. Mimo czterech zdobytych bramek ze skutecznością jednak nie jest u poznaniaków najlepiej. Przeciwnie, w meczu z Polonią Konewka, który oprócz Mularczyka należał do czołowych zawodników wczorajszego pojedynku.

A. K.

braci Lipieniów, w naszym zespole wyróżnić trzeba Krzesińskiego i Ostrowskiego, niewątpliwie zaś najlepszym zawodnikiem turnieju był reprezentant ZSRR — Nalbadian, który w finale minimalnie pokonał Kazimierza Lipienia. Jemu też przyznano puchar ufundowany przez redakcję tygodnika „Sportowiec”.

A oto ostateczne wyniki w poszczególnych wagach:

waga minimusza (do 48 kg) — 1. Berceanu (Rumunia), 2. Aleksandru (Rumunia), 3. Bozim (ZSRR); waga musza (do 52 kg) — 1. Giga (Rumunia), 2. Szatunow (ZSRR), 3. Kucharski (Polska); kogucia (do 57 kg) — 1. Dulica (Rumunia), 2. Wojciechowski (Polska), 3. Korczagin (ZSRR); piórkowa (do 62 kg) — 1. Paun (Rumunia), 2. J. Lipień, 3. Larcew (ZSRR); lekka (do 68 kg) — 1. Nalbadian (ZSRR), 2. K. Lipień, 3. Rusu (Rumunia); półśrednia (do 74 kg) — 1. Krzesiński (Polska), 2. Kocis (Węgry), 3. Ziemkow (ZSRR); średnia (do 82 kg) — 1. Ostrowski (Polska), 2. Janota (CSRS), 3. Szybowski (Polska); półciężka (do 90 kg) — 1. Iwaszczuk (ZSRR), 2. Kwicinski (Polska), 3. Stawek (Bułgaria); ciężka (do 100 kg) — 1. Jekutić (ZSRR), 2. Skrzydlewski (Polska), 3. Charek (CSRS); superciężka (ponad 100 kg) — 1. Cordeanu (Rumunia), 2. Nagy (Węgry), 3. Andreeki (Polska).

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Polska, gromadząc 47 pkt. przed Rumunią 40, ZSRR Węgry 18, Czechosłowacją 10, NRD 6, Bułgarią 4, Norwegią 3, i Jugosławią 0 pkt. Trener kadry narodowej Polski — Janusz Tracewski był zadowolony ze swoich podopiecznych. Powiedział m. in. że chociaż w turnieju nie odkryto nowych talentów, to jednak na miesiąc przed Olimpiadą kadrowi cze prezentują wysoki stopień trenowania. Zadaniem szkoleniowców będzie utrzymać go do czasu występu w Kanadzie. Na zgromadzeniu kadry w Zakopanem, od 18 bm. do 9 lipca przeprowadzone będą ostatnie szlify formy, eliminując mankamenty w wyszkoleniu technicznym i kondycyjnym niektórych zawodników.

BOGDAN PARDUS

Śmiertelny wypadek
w Le Mans

Podczas wyścigów samochodowych na torze w Le Mans, doszło do śmiertelnego wypadku. Wypadek nastąpił podczas piątej godziny trwania wyścigu, kiedy to jeden z samochodów „Datsun” stanął w płomieniach. Kierowcą samochodu, Francuz Andre Haller, doznał groźnych poparzeń i w drodze do szpitala zmarł. (PAP)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

II LIGA GRUPA PÓŁNOCNA

Olimpia — Polonia W-wa	4:1
Jagiellonia — Gwardia	2:0
Bałtyk — Motor	1:1
Lechia — Zawisza	2:0
Polonia Bdg. — Stoczniovec	1:0
Ursus — Stal Stocznia	3:2
Avia — Arka	0:0
Dąb — Zagłębie	0:3

TABELA KOŃCOWA

1. Arka	47:13	53-14
2. Lechia	44:16	38-17
3. Motor	37:23	35-15
4. Stoczniovec	34:26	43-30
5. Bałtyk	32:28	30-28
6. Zagłębie	30:30	37-24
7. Gwardia K.	30:30	35-38
8. Polonia Bydg.	30:30	24-33
9. Jagiellonia	29:31	36-37
10. Avia	29:31	24-34
11. Ursus	28:32	31-31
12. Olimpia	28:32	24-26
13. Zawisza	28:32	30-33
14. Stal Stocznia	26:34	29-36
15. Polonia W.	19:41	14-34
16. Dąb	9:51	16-71

KLASA OKRĘGOWA

GRUPA I

Prośna Kalisz — Polonia Leszno	1:1
Włókniarz Kalisz — Calisia	0:0
Stal Ostrow — Victoria Jarocin	1:0
Kania Gostyn — Zagłębie Konin	1:2

Tur Turek — Ostrowia	1:1
Mieszko Gn. — Rawia Rawicz	2:1
Vitcova Witkowo — Obra Kościan	1:0

TABELA KOŃCOWA

1. Zagłębie	26	44:8	46-7
2. Ostrowia	26	39:13	38-9
3. Mieszko Gn.	26	32:20	35-18
4. Stal O.	26	32:20	33-23
5. Polonia L.	26	30:22	35-32
6. Victoria J.	26	27:25	25-21
7. Włókniarz	26	25:27	35-23
8. Kania G.	26	24:28	27-36
9. Prośna	26	22:30	20-28
10. Tur Turek	26	22:30	28-45
11. Obra K.	26	20:30	25-38
12. Vitcova	26	17:35	20-42
13. Calisia	26	16:35	22-32
14. Rawicz R.	26	14:38	16-51

GRUPA II

Grunwald — Lech II	2:1
Warta P-n — Polonia P-n	1:1
Błękitni Wr. — Dyskobolia Gr.	3:3
Notec Czarnków —	
Admira-Teletra	2:1
Olimpia II — Sparta Szam.	0:1
Przemysław — Budowlani	2:1
Polonia Pila — Wełna Rogozno	2:1

TABELA KOŃCOWA

1. Sparta Szam.	26	40:12	75-15
2. Grunwald	26	36:16	46-19
3. Warta	26	35:17	39-16
4. Lech II	26	33:19	57-17
5. Polonia P-n	26	32:20	35-17
6. Notec	26	28:24	40-30
7. Olimpia II	26	27:25	30-30
8. Budowlani	26	25:27	38-37
9. Polonia Pila	26	23:21	22-30
10. Wełna R.	26	21:31	32-48
11. Admira-T.	26	18:34	29-49
12. Przemysław	26	18:34	25-49
13. Dyskobolia Gr.	26	14:38	25-49
14. Błękitni Wr.	26	8:44	24-94

Powiew optymizmu
pod wielkopolskim koszem

Wielkopolska koszykówka mężczyzn znacznie podupadła w ostatnich latach. Mowa nie tylko o braku postępów, jeśli nie wręcz cofaniu się jednego I-ligowca czyli Lecha, ale także o sytuacji w II lidze i w klasach niższych. Wyraża się to najładniej rzecz ujmując w tkwieniu w tym samym miejscu w tabelach poszczególnych zespołów. Bywa i gorzej. Tak przeżył przed laty ośrodek, jakim był Ostrow stracił swego przedstawiciela w II lidze. Jedyne plus ubiegłego sezonu, to utrzymanie się w II lidze beniaminka — Polonii Leszno. W Lesznie jednak atmosfera dla koszykówki jest wyjątkowo sprzyjająca i można oczekiwać, że tam nadal pojawią się będą i rozwijać dobrzy zawodnicy.

Dotykiem świadomie sprawy rozsądnie rozumianego zaplecza dla zespołów klas wyższych. To czy np. Lech znowu zaliczany będzie do najlepszych drużyn w Polsce, a także to czy przynajmniej jeden z dwóch „wiecznych” kandydatów do ekstraklasy, a więc AZS lub Warta, wreszcie do niej awansuje w znacznej mierze zależy od stanu koszykówki wielkopolskiej jako całości. Tak prężne niegdyś ośrodki po zapoznaniu koszykówki, jak

Gniezno, Jarocin, Ostrow, Rawicz czy Wrzesnia przeżywają głęboki kryzys. Ich ożywienie, podtrzymywanie częstokroć pięknych tradycji jest sprawą pilną. Przecież gdyby nie p. Cełowski, Kowanek, Chojnacki, Grzejski, Hajnsz, Błaszczak czy Plebanek — znacznie trudniej grałoby się dzisiaj poszczególnym zespołom Poznania. Wprawdzie może ktoś słusznie w tym miejscu zauważyć, że niektórzy z wymienionych koszykarzy zatrzymali się w rozwoju, lecz to już inne problemy: szkolenia, atmosfery w poszczególnych klubach, ba na wet stosunku do życia w ogóle, których nie będą tym razem rozwijać.

Jakie jest wyjście z impasu? Najogólniej biorąc drogi są dwie: zmienić i usprawnić system szkolenia kandydatów na koszykarzy w sporcie szkolnym oraz podjąć rzeczywistą, a nie deklaracyjną współpracę poszczególnych klubów. Ostatnia uwaga dotyczy przede wszystkim Poznania.

czy są jakiegokolwiek przesłanki zmiany obecnego stanu uzasadniające użycie słowa „optymizm” w tytule? Są. Opinię taką wyrażam po wysłuchaniu różnych poglądów podczas niedawnego spotkania tre-

nerów poznańskich klubów w Okręgowym Związku Koszykówki. Uczestniczy w nim tak że prezes WFS w Poznaniu oraz nadzwyczaj skromnie — niestety — grono działaczy. Dawno już nie wysłuchałem tak rzeczowej dyskusji o stanie sportu w ogóle, a koszykówki w szczególności. Nie szczędzono sobie wzajemnie krytyki. Ale była to szczerza, uargumentowana wymiana zdań, w której cel określono jasno: znaleźć sposób podniesienia na wyższy poziom wielkopolskiej koszykówki. Podkreślam wielkopolskiej, gdyż dyskutanci z troską i niepokojem sygnalizowali liczne przykłady regresu w różnych wyżej wspomnianych ośrodkach.

Cóż więc ostatecznie zaproponowano? Wzmocnienie Lecha. Słiny I-ligowy klub korzystnie wpłynie będzie na rozwój koszykówki w Wielkopolsce, pobudzi na nowo malejące ostatnio zainteresowanie tą dyscypliną sportu. Pozornie wydawać mogłoby się, że jest to propozycja niesłuszna. Przecież kolejarze mają zespół o doskonałych warunkach fizycznych, doświadczony, którego nie brakuje dobrych zawodników. Pogląd w wię-

szej części słuszny, na pewno bowiem tkwią w tej drużynie niewykorzystane rezerwy. Co do niektórych jednak koszykarzy widać, że w minimalnym tylko stopniu można liczyć na ich postęp. Po prostu zbyt często siedzą na ławce rezerwowych, a bardzo rzadko grają. Na pewno zaś przydałoby się w II-ligowych Warcie czy AZS-ie. Z kolei w dwóch wymienionych drużynach pojawiają się talenty na miarę I ligi, a niekiedy reprezentacji. Przykładem jest m. in. Eugeniusz Kijewski — eks-warciarz, który pragnie powrócić do Poznania i grać w Lechu. Można by tutaj wprowadzić coś w rodzaju wypożyczenia, wymiany zawodników między zainteresowanymi klubami. Chodzi o to, aby dobrać, a niekiedy przynajmniej nieźli zawodnicy mogli grać z pożytkiem dla drużyny tej czy innej, no i także dla siebie.

Trenerzy zgodzili się także z opinią, że trzeba nadal, ale efektywniej niż dotychczas walczyć o awans drugiego z zespołów do I ligi. Któremu — Warcie czy AZS-owi przyznać priorytet, a więc udzielić pomocy kadrowej, finansowej, to rzecz do dyskusji. Muszą się porozumieć nie tylko trenerzy, ale głównie działacze, kierownictwo klubów. No i potem podjęte ustalenia trzeba będzie konsekwentnie realizować, gdyż taka pomoc zobowiązuje, oczekiwało by konkretnych jej wyników.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI